POGODA

Dziś będzie pogoda częściowo pochmurna i upalna. Temperatura 85-90 stopni, w nocy 65 stopni. W ciągu dnia i wieczorem burze. Jutro nieco chłodniej, 85 stopni.

Wschód: 5.36

Zachód: 8.18

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 23 lipca — Apolinarego.

Jutro — czwartek, dnia 24 lipca — Krystyny, Kunegundy, Kingi.

Pojutrze — piątek, dnia 25 lipca — Jakuba, Krzysztofa.

No. 142 143 Rok (Vol.) LXVII | CHICAGO, ILL., Środa, 23-go Lipca (Wednesday, July 23), 1975 | Telephone BRunswick 8-8700 | 25¢

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA ŁĄCZNOŚCI z POLONIA ZAGRANICZNĄ "POLONIA"

IZBA ODRZUCA PLAN NAFTOWY FORDA

Opozycja Atakuje Panią Gandhi

Komandosi Izraelscy w Libanie

Tel Aviv (UPI) — Dowództwo izraelskie podało wiadomość, że oddział komandosów izraelskich przekroczył granicę, wszedł na terytorium południowego Libanu, w przygranicznej wiosce Kfar Kela wysadził w powietrze dwa domy i powrócił do bazy, zabierając ze sobą siedmiu jeńców, uznanych za członków band terrorystycznych.

Rzecznik dowództwa stwierdził, że siedmiu komandosów odniosło lekkie rany. Wypad uzasadniono koniecznością odwetu za rzekome ostrzelanie patrolu izraelskiego z domów w dwóch wioskach libańskich.

Rzecznik Bejrutu stwierdza ze swej strony, że komandosi izraelscy na przeciąg dwóch i pół godzin opanowali wioskę. Mieszkańcy Kfar Kela twierdzą, że w napadzie brało udział około 200 komandosów i że co najmniej 20 zostało rannych lub zabitych, których zabrały specjalnie przysłane helikoptery ewakuacyjne.

Z mieszkańców wioski jedna kobieta i dziecko zostali ranni.

W czasie napadu moździerze libańskie ostrzelały izraelskie miasteczko przygraniczne Metulla, nie powodując strat w ludziach ani zniszczeń.

Do incydentów tych doszło, gdy świat oczekiwał na decyzję prezydenta Egiptu Anwara Sadata w sprawie przedłużenia mandatu sił zbrojnych NZ w pustyni Synajskiej, wygasającego jutro.

W oczekiwaniu na tę decyzję oddziały izraelskie w pustyni postawione zostały w stan pogotowia. Nadeszły też wiadomości, że wojska jordańskie zostały przesunięte z pogranicza syryjskiego na granicę jordańsko-izraelską.

Moskwa Zakupiła 9.8 Miliona Ton Zboża

Washington (UPI) — Firma "Cook Industries Inc." — we wtorek przeprowadziła drugą transakcję sprzedaży jednego miliona ton zboża Moskwie, czyli że razem w przeciągu dwóch tygodni Sowiety zakupiły od firm amerykańskich 9.8 miliona ton pszenicy, kukurydzy i jęczmienia. Na zakupno razem 12.6 milionów ton metrycznych zboża ze Stanów Zjed., Kanady i Australii, Moskwa wydała $1.3 biliona.

W roku 1972 Moskwa zakupiła razem 29 milionów ton zboża, w tym roku 19 milionów od firm amerykańskich, co przyczyniło się do poważnej podwyżki cen żywności w Stanach Zjednoczonych.

Rekord Pobity i Jak Smutno...

Tokio (UPI) — Katsumi Suzuki, 37-letnia Japonka pobiła rekord świata w skakaniu przez skakankę, gdy w ciągu 5 godzin i 11 minut przeskoczyła przez linkę 48,169 razy.

Jest to wiadomość ze wszech miar smutna, ponieważ właścicielką pobitego rekordu była Arabbi Barry Silberg z Milwaukee. Ale Amerykanka — niestety — skakała tylko 43,473 razy, a potem miała inne zajęcia.

Mimo Jej Zwycięstwa w Parlamencie

Posłowie Opozycyjni Zbojkotują Dalszą Część Debaty

New Delhi (UPI) — Kontrolowana przez rządzącą Partię Kongresową Izba Wyższa Parlamentu Indii ogromną większością udzieliła poparcia swej przywódczyni i stosunkiem głosów 136 do 33 ratyfikowała dekret szefa rządu pani Indiry Gandhi z dnia 26 czerwca o wprowadzeniu w kraju stanu wyjątkowego.

Podobny wynik głosowania przewidywany jest dziś w Izbie Niższej, co w praktyce oznaczać będzie zatwierdzenie stanu wyjątkowego na czas nieograniczony.

Pani Gandhi w obu Izbach wygłosiła identyczne przemówienia, starając się uzasadnić swoją kontrowersyjną decyzję. Powiedziała ona, że proklamowała stan wyjątkowy "po spokojnym rozważeniu całej sytuacji w kraju i po uwzględnieniu wszystkich jej aspektów."

"Nie była to łatwa decyzja, była to decyzja bolesna. . . Doszłam do przekonania, że kraj nasz był zagrożony. Nie był to mój pogląd osobisty. Dzieliło go ze mną wielu przywódców stanowych. I cały świat sądził, że dopuszczamy do tego, aby nasz kraj

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prez. Ford Przeprosił Rodzinę Olsona

Washington. (UPI) — Prezydent Ford w poniedziałek przeprosił rodzinę dr Franka Olsona, który w listopadzie, 1953 roku, popełnił samobójstwo gdy bez jego wiedzy zażył narkotyku "LSD" włożonego do kawy przez agenta CIA (Centralnej Agencji Wywiadowczej) podczas prowadzonych przez tą agencję doświadczeń naukowych. Olson w kilka dni po zażyciu (bez jego wiedzy) tego narkotyku wyskoczył z okna hotelu nowojorskiego, ponosząc śmierć na miejscu.

Prezydent Ford zaprosił rodzinę dr. Olsona do Białego Domu, przepraszając rodzinę w imieniu rządu amerykańskiego za wyrządzoną im krzywdę. Rodzina Olsona nosi się z myślą wniesienia do sądu skargi przeciwko CIA o odszkodowanie.

W wydanym po tej wizycie oświadczeniu, rodzina stwierdziła że "jesteśmy wdzięczni prezydentowi Fordowi za moralne poparcie udzielone nam w naszym dążeniu dla uzyskania wszelkich wiadomości odnoszących się do zgonu Franka Olsona i dla zdobycia sprawiedliwego rozwiązania tej całej kwestii".

Przepowiednie Kosmiczne

Moskwa (UPI) — Sowiecki uczony kosmiczny Aleksiej Jelisewjew, który kierował ostatnią fazą amerykańsko-sowieckiego spotkania w Kosmosie Apollo-Sojuz, przepowiada, że w przyszłości wszystkie kraje świata będą spotykały na szlakach kosmicznych statki innych flag i będą — w razie potrzeby — mogły udzielać im pomocy.

"Jestem zdania, że jest to problem raczej prawny, a nie techniczny. Sądzę, że w przyszłości sprawa ta zostanie uregulowana traktatami, podobnie jak traktatami regulowane są dziś sprawy lotnicze" — powiedział Jelisewjew.

Arabowie Kpią Sobie z Gróźb!

Sekr. Hathaway Zachorował

Washington. (UPI)— Nowy Sekretarz Dept. Spraw Wewnętrznych, Stanley K. Hathaway, lat 51, który objął urzędowanie w dn. 13go czerwca, znajduje się w szpitalu marynarki wojennej Bethesda, cierpiąc na ogólne wyczerpanie fizyczne i przygnębienie moralne. Hathaway, którego nominacja spotkała się z silną opozycją grup ochrony otoczenia i który poddany był intensywnym badaniom przez kilka tygodni przez komitet senacki, udał się do szpitala w dn. 15go lipca, na zalecenie osobistego lekarza prezydenta Forda, dr. William Lukash.

Źródła zbliżone do rządu federalnego podają, że Hathaway, były gubernator stanu Wyoming, złożył prezydentowi Fordowi rezygnację z tego urzędu, ale rezygnacja nie została przyjęta. Biały Dom odmówił jakichkolwiek komentarzy na temat czy Hathaway pozostanie dalej na tym stanowisku.

W międzyczasie w Washingtonie kursują pogłoski, że prezydent Ford zamianuje Williama Banowsky, rektora kolegium Pepperdine w Kalifornii, na stanowisko podsekretarza Dept. Spraw Wewnętrznych, dla ewentualnego objęcia stanowiska sekretarza tego departamentu jeśli stan zdrowia Hathaway nie polepszy się w następnych kilku tygodniach.

Hathaway, Republikanin, otrzymał aprobatę Senatu stosunkiem głosów 60 do 36 w dn. 11go czerwca, mimo silnej opozycji największych grup ochrony otoczenia, które zarzucały Hathaway, że w czasie jego urzędowania na stanowisku gubernatora stanu Wyoming zezwolił na eksploatację naturalnych zasobów tego stanu, kosztem otoczenia.

Strajk Robotników Miejskich

Cleveland, Ohio. (UPI) — Mayor Ralph J. Perk spodziewa się wkrótce osiągnąć umowę z 3,600 strajkującymi od kilku dni robotnikami miejskimi. Strajk objął pracowników niemal wszystkich wydziałów miejskich, włączając w to zbieraczy odpadków, klerków i innych.

Tysiące Ludzi Ucieka z Angoli

Lizbona (UPI) — Tysiące białych i czarnych mieszkańców Luandy ucieka z miasta stołecznego Angoli, zagrożonego atakiem prosowieckich żołnierzy Narodowego Frontu Wyzwoleńczego, który szykuje się do walnej rozprawy z wojskami portugalskimi.

W mieście bandy łupieżców rabują i ogałacają sklepy, a pozostałe jednostki pro-zachodniego Narodowego Frontu z trudem wytrzymują ogień nieprzyjaciela w forcie Sao Pedro da Barra.

Formacje komunistyczne traktują swoich rodaków z Frontu Narodowego jako "wrogów", ponieważ portugalski minister spraw zagranicznych zapowiedział, że próba zajęcia stolicy przez Narodowy Front Wyzwoleńczy odparta będzie siłą.

Z kolei pro-zachodni Front Narodowy" zapowiedział "generalną ofensywę" przeciwko neo-kolonialistom portugalskim, agentom komunistycznego socjal-imperializmu i ich sprzymierzeńcom".

Przedstawicieie rządu portugalskiego twierdzą, że Front Narodowy ogłosi północną część Anogli państwem niepodległym, co obecne starcia przekształci w wojnę domową na pełną skalę.

Rose Kennedy Obchodziła 85 Rocznicę Urodzin

Hyannisport, Mass. (UPI) — Rose Kennedy, matka znanej rodziny Kennedy, we wtorek, obchodziła 85 rocznicę swych urodzin, w gronie najbliższej rodziny. Sen. Kennedy zamierza urządzić większe przyjęcie dla matki w sobotę.

Rose Kennedy jest matką tragicznie zmarłych — prezydenta Johna F. Kennedy i sen. Roberta Kennedy, Joseph Kennedy, pilota, który zginął w drugiej wojnie światowej, oraz sen. Edwarda M. Kennedy (D-Mass.) i czterech córek: Eunice Shriver, Patricia Lawford, Jean Smith i Rosemary Kennedy.

Kongr. Derwinski w Delegacji USA Do Chin

Washington.)CST) — Biały Dom podał do wiadomości że prezydent Ford wysyła delegację sześciu prawodawców Kongresu z misją do Chin, która wyjeżdża w dniu 20go sierpnia. Na czele delegacji znajduje się kongr. John B. Anderson (R-Ill.), a wskład delegacji wchodzą: — kongr. Edward Derwiński (R-Ill.), John M. Slack (D-W. Va.), oraz senatorzy: — Robert C. Byrd (D-W. Va.), James B. Pearson — (R-Kans.) i Sam Nunn (D-Georgia). Plany zapowiedzianej tury znajdują się w opracowaniu przez Departament Stanu z misją chińską w Washingtonie.

Druga "nieoficjalna" delegacja wybierająca się z wizytą do Czerwonych Chin, składa się z senatorów: Charles H. Percy (R-Ill.), Claiborne Pello (D-R.I.), — Frank Church (D-Ida.), Jacob K. Javits (R-N.Y.), i Adlai E. Stevenson (D-Ill.), oraz kongresmanów: — Paul Findley (R-Ill.) i Paul N. McCloskey (R-Calif.). "Nieoficjalna" delegacja musi postarać się osobiście o wizy.

Fanfani Usunięty z Przywództwa

Rzym (UPI) — Rada Naczelna chrześcijańskiej demokracji, największej partii politycznej Włoch nie uchwaliła wotum zaufania dla swego sekretarza generalnego Amintore Fanfaniego i usunęła go z tego wysokiego stanowiska.

Za usunięciem głosowało 103 członków Rady, przeciwko — 69, a 8 nie brało udziału w głosowaniu.

Fanfaniemu zarzucono, że prowadził partię na prawo, podczas gdy wyborcy obrali kierunek na lewo, i że ta rozbieżność doprowadziła do rosnących wpływów partii komunistycznej, — co znalazło swój wyraz w ostatnich wyborach regionalnych, w których chrześcijańska demokracja "o włos" wygrała z kompartią. Równocześnie Rada udzieliła wotum zaufania premierowi Aldo Moro, dzięki czemu rząd mniejszości, utworzony zaledwie osiem miesięcy temu, został uratowany.

Odnaleziono Zwłoki Pochowane Przed 2,140 Laty

Hong Kong (UPI). Chińscy archeolodzy podczas prac odkrywczych w Centralnych Chinach odnaleźli dobrze zachowane zwłoki mężczyzny, zmarłego przed 2,140 laty. Jest to drugie takie odkrycie w ostatnich trzech laatch podczas prac odkrywczych prowadzonych w tym terenie. W lipcu 1972 roku znaleziono dobrze zachowane zwłoki kobiety, pochowane w grobowcu dynastii Han, sprzed 2,100 lat. Zwłoki były zachowane w ciemno-czerwonym płynie.

ZSRR Finansuje Komunistów w Portugalii

Washington (UPI) — Moskwa wydaje miliony dolarów na finansowanie partii komunistycznej w Portugalii, jak podają źródła zbliżone do rządu amerykańskiego. Wywołać to może pewne problemy w zapowiadanych rozmowach w Helsinkach w których udział weźmie prezydent Ford i wódz sowiecki Leonid Breżniew, jak i przywódcy państw europejskich. Jeden z punktów umowy 35 państw "Bezpieczeństwa Europy," zabrania interwencji obcych państw w wewnętrznych sprawach innych państw.

Otrzymane przez Pentagon z wywiadu wiadomości podają, że sowiecka tajna policja polityczna KGB, przekazała od $25 do $75 milionów partii komunistycznej w Portugalii, inne znów wiadomości podają, że wydano od $15 do $50 milionów, a pewna część tej sumy pochodziła od reżymu komunistycznego Wschodnich Niemiec. Fundusze te, jak podają dobrze informowane źródła, były przekazane wprost do portugalskiej partii komunistycznej, której przewodzi Alvaro Cunhal, twardy stalinista. Prawa Portugalii zabraniają partiom politycznym przyjmowania pomocy finansowej z jakichkolwiek źródeł z zagranicy. W wyborach z dn. 25-go kwietnia, komuniści i ich zwolennicy otrzymali 15 procent głosów wyborców portugalskich, w porównaniu do 64 procent głosów oddanych na członków partii socjalistycznej. Mimo tego komuniści stanęli po stronie sprawującej władze grupy militarnej, pracując dla zwiększenia swej władzy nad Portugalią. Doprowadzili oni do zamknięcia pism socjalistycznych i dążą do zgniecenia jakiejkolwiek opozycji. W ub. tygodniu 28 członków licząca Rada Rewolucyjna, składająca się z przywódców wojskowych, rozwiązała gabinet po rezygnacji socjalistów i demokratów z gabinetu. Lewicowy premier, gen. Vasco Goncalves, zapowiedział że przed końcem tygodnia stworzy nowy gabinet jedności narodowej, mimo zapowiedzi socjalistów, że nie wejdą do gabinetu, tak długo jak Goncalves zajmuje urząd premiera.

Zwiększona Emigracja Do Portoryko

Washington. (CST) — Biuro statystyczne cenzusu ludnościowego, wykazuje że w ostatnich pięciu latach nastąpiła zwiększona emigracja na wyspę Portoryko, w porównaniu do wielkiej emigracji ludności z tej wyspy do Stan. Zjedn.

W ostatnich trzech latach zanotowano że 66,000 osób wróciło do Portoryko, w porównaniu do imigracji 200,000 osób z tej wyspy w dekadzie lat 1960. Biuro wykazuje że ludność tej wyspy obliczana jest obecnie na dwa miliony 950,000 osób.

Po Wecie Prezydenta Uchwały Kongresu

Impas Przeszkodą w Zażegnaniu Kryzysu Energetycznego

Washington. (UPI-CT) — Izba Niższa Kongresu, stosunkiem głosów 262 do 167, odrzuciła wczoraj plan przedłożony Kongresowi przez prezydenta Forda — zniesienia kontroli cen nad produkowaną w kraju naftą przez 30 miesięczny okres.

W poniedziałek prezydent zawetował uchwaloną przez Kongres ustawę która była sprzeczną z przedłożonym przez niego planem. Kongres zalecał podtrzymanie cen w sumie $5.25 za beczułkę produkowanej w kraju nafty — "starej nafty" przez rok 1975, a równocześnie obniżki cen "nowej nafty" produkcji krajowej do cen obowiązujących z dn. 31go stycznia br. sumie $11.28 za beczułkę, w porównaniu do pobieranych obecnie cen $13 za beczułkę.

Weto prezydenta i odrzucenie przez Izbę planu energetycznego prezydenta, jak i zapowiedź prezydenta że zawetuje jakiekolwiek zabiegi Kongresu dla przedłużenia obowiązującej do dnia 31-go sierpnia ustawy kontroli cen nafty, wytworzył impas mię-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Lud Przeciwny Komunistom w Portugalii

Lizbona (UPI) — Prowincja portugalska zadokumentowała w sposób nie wymagający komentarzy, jaki jest stosunek narodu portugalskiego do komunistycznej zarazy. Mimo apeli junty o zachowanie spokoju, rozsierdzeni mieszkańcy co najmniej ośmiu miast prowincjonalnych dokonali ataków na biura kompartii, które niszczono i w których palono dokumenty, a samych komunistów bito pałkami i kopano.

Wojsko zmuszone zostało do użycia gazów łzawiących i strzelało w powietrze. Oficjalnie stwierdzono, że co najmniej 10 osób zostało rannych, w tym trzy krytycznie.

Wydarzenia te świadczą, że prowincja portugalska ma dość rosnących wpływów mniejszości komunistycznej w lokalnych władzach miejskich.

Po wycofaniu się z koalicji rządowej ministrów socjalistycznych i z ramienia partii ludowo-demokratycznej, rządząca Portugalią junta, ma obecnie poparcie wyłącznie komunistów.

Kontrowersyjny premier Vasco Goncalves zapowiedział, że do końca tego tygodnia stworzy nowy rząd koalicyjny, ale nie jest to zadanie łatwe.

Przywództwo partii socjalistycznej zagroziło usunięciem z szeregów tych socjalistów, którzy przyjmą oferowane im teki ministerialne. Dwaj członkowie kierowniczego sekretariatu partii, a mianowicie Lopes Cardoso i Antonio Reis, już odrzucili pokusy i odpowiedzieli negatywnie na zaproszenie Goncalvesa.

Partia ludowo-demokratyczna zapowiedziała, że nie przystąpi do rządu, dopóki junta nie porzuci planów stworzenia "ludowej demokracji" i nie zagwarantuje stworzenia demokracji w stylu zachodnim.

Z Azorów nadeszła wiadomość, że miejscowi nacjonaliści zamierzają proklamować niepodległość i oderwanie się wysp od Portugalii. Na Azorach znajduje się wielka amerykańska baza lotnicza.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa:

W środę — Nowenna do św. Józefa po Mszy św., o 8 rano w dolnym kościele.

W piątek — Msza wieczorna o 6:30.

Spowiedzi słuchać będziemy pół godziny przed Mszą św. Po Mszy św. wieczornej nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa.

Spowiedź:

W przyszłym tyg. przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedzi słuchać będziemy w czwartek po południu od 3 do 4 i wieczorem o 7.

Zapowiedzi:

Władysław Kieras, mł. z parafii św. Młodzianków, z p. Krystyną Kopij, III. — Wacław Kwiatek, mł. z parafii św. Hughes, z panną Marianną Sprawką, zap. III.

Serdeczne Gratulacje:

W tych dniach obchodzą rocznicę swych zaślubin małżeńskich Victor i Amelia Unger, 5-tą; oraz Władysław i Olga Krzyżak, 36-tą. Jubilatom składamy serdeczne gratulacje.

Chór Parafialny:

Trójcowo jest dumne ze swego chóru parafialnego. W każdą niedzielę o 10:30 rano, wierni przyjeżdżają z Chicago i okolicy na Sumę i słyszą piękny śpiew naszego chóru pod przewodnictwem naszego organisty, Józefa Labudy. Ktokolwiek chciałby zapisać się do naszego chóru, może to uczynić zaraz po Sumie w każdą niedzielę.

Festiwal Polski w Amerykańskiej Częstochowie

Doylestown, Pa. (K.W.) — W ubiegłym roku Festiwal Polski był pięknym sukcesem dla Sanktuarium. Można powiedzieć, że około 100 tysięcy ludzi przewinęło się przez dwa weekendy aby oglądać wspaniałe występy Polskich zespołów tanecznych, podziwiać wystawę malarską młodych talentów Polskiego pochodzenia w Ameryce, oraz smakować tradycyjne polskie potrawy.

Doroczny Festiwal jest pod patronatem i organizowany przez WOLUNTARIUSZY Sanktuarium, którzy przez cały rok poświęcają swój wolny czas i siły dla tego miejsca. Rozległe pola przy kościele jak najbardziej nadają się do takich Polonijnych imprez jak Festiwal. Cały dochód przeznaczony jest na Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej.

Program każdego dnia rozpoczyna się w południe i kończy się o godz. 10 wieczorem. Wszystkie stoiska i rozgrywki są otwarte w tym czasie. Jedyne opłaty pobiera się po $2.00 od samochodu za parking a $5.00 od autobusu bez względu na ilość osób.

Oto niektóre punkty programu: sobota 30 sierpnia od 2:30 do 4:00 Polish-American Orchestra, nagrodzona w 1970 r., a od 6:00 do 10:000 Dick Pollar Orchestra z Connecticut. — Niedziela 31 sierpnia od 2:30 do 4:30 Krakowiak z Bostonu, Mass., a od 6:00 do 10:00 Tic-Toc Polka przez Bernie Goydish z New Brunswick, N.J. — Poniedziałek 1 września od 2:30 do 4:30 Polish-American Zespół taneczny z N. Yorku a od 6:00 do 10:00 Zespół Polka przez Guzzin Larry, z Blue Bell, Pa.

Następny Weekend: — sobota 6 września od 2:30 do 4:30 Chór Sanktuarium wraz z dziećmi Polskich Szkół ukażą piękno Polskiego folkloru w pieśni i tańcu, a od 6:00 do 10:00 Zespół Polka przez Jolly Joe Timmer z Lehigh Calley. — Niedziela 7 września na zakończenie Festiwalu wystąpi zespół GAWĘDA młodzieżowa grupa z Polski od 2:00 do 4:30 zaś od 5:00 do 9:00 znany Zespół Polka Leona Fornela z Trenton, N.J.

Wszystkie występy będą za darmo z wyjątkiem niektórych pokazów, za które będą zbierane drobne donacje za miejsca siedzące.

Inną atrakcją Festiwalu będzie pokaz na żywo: gotowanie potraw według Polskiej kuchni i jednocześnie będzie można otrzymać przepisy na poszczególne dania.

Jak w poprzednich latach - będzie także wybór Miss Festiwalu. Piękne dziewczęta Polskiego pochodzenia będą ubiegać się o ten tytuł przez zbieranie drobnych ofiar.

Tak samo za $1.00 można będzie wygrać nowy samochód marki Chevrolet Nova 1975 i inne cenne nagrody. Trzeba tylko spróbować szczęścia.

Warto podkreślić, że piąta wystawa malarska imienia Adama Styki jest pod auspicjami Polskich Klubów Kulturalnych w Ameryce.

Atrakcją w tym roku będzie preezntacja wystawy "PERSPEKTYWA", która przedstawia tysiąc lat historii i kultury Polski na podstawie sylwetek narodowych bohaterów. Ta wystawa podróżuje po całych Stanach Zjedn., aby naszą młodzież polonijną zapoznać z osiągnięciami i dorobkiem Polskich tradycji. "Perspektywa" została stworzona przez Amerykański Instytut Kultury Polskiej w Miami na Florydzie. Na naszym Festiwalu będzie pokazana w całości.

Festiwal Polski zapowiada się znakomicie oby tylko pogoda dopisała, chociaż namioty są również zamówione. Warto przyjechać i zaprosić swoich przyjaciół także Amerykanów.

POLSKA. — Różne kwesty, loterie i aukcje wzbogacają fundusz odbudowy Zamku Królewskiego. Powyżej aukcja kwiatowa na rzecz Zamku.

WYPRZEDAŻ!
książek polskiego autora z Chicago
MAREK GORDON
"RADIOWE IGRASZKI"
Satyry i Humoreski — reszta nakładu
cena $2.50

MAREK GORDON
"KATEDRA"
zbiór esejów o znanych ludziach i wydarzeniach.
Piękny Język — Ciekawe Tematy.
$2.00 miękka oprawa
Przy zamówieniu obu książek razem
tylko $4.00
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

WASHINGTON, D.C. — Dwaj najwyżsi urzędnicy Stanów Zjednoczonych, wiceprezydent Nelson Rockefeller i prezydent Gerald Ford wymieniają spostrzeżenia.

Kronika z Bridgeportu

Gmina 80 ZNP Odroczyła Się Do Ostatniego Piątku Października

Uwaga Delegaci do Gm. 80 ZNP

Zarząd przypomjna delegatom do Gm. 80-ej, że Gmina odroczyła się na okres 4 miesięcy, posiedzeń nie będzie. Dobosze i Trębacze będą mieli swoje lekcje tak jak zawsze, w czwartki i nie mają wakacji. Młodzież zbierać się będzie na lekcje od 7-ej do 9-ej w czwartki. Tylko chętne dziewczęta i chłopcy mogą się zapisać na każdej czwartkowej lekcji. Nauka bezpłatna, wiek 10 lat i wyżej. Nauczycielem muzyki jest Edward Kmieć (Blacky). Na razie potrzebna jest majorka której nie mamy do obchodów i występów.

Uwaga członkowie Klubu Polska Wieś

Klub Polska Wieś Nr. 196 ZKM odroczony jest do października, posiedzeń nie będzie aż do czwartej niedzieli października. Z powodu wakacji Klub jest na wakacjach. — Jan Bandur, prezes; Zofia Tor, sekr. prot.

Wiadomości o posiedzeniach i zabawach przysyłać należy do korespondenta W. Tomaszewskiego, 2906 S. Archer, także wiadomości o młodych parach wstępujących w stan małżeński, srebrne lub złote rocznice ślubu, lub obchodach rodzinnych.

Pożar Ośrodka

Trenton, N. J. (UPI)—Olbrzymi pożar, który wybuchł w masywnym ośrodku społecznym "Trenton Civic Center" mieszczącym się na dwóch blokach miejskich, strawił doszczętnie cztero-piętrowy gmach. Straż pożarna walczyła z pożarem, starając się, ażeby nie przerzucił się na Ratusz Miejski.

W ośrodku społecznym mieściły się wszystkie dokumenty miejskie, odnoszące się do realności, podatków, ruchu kołowego itd. oraz sale konferencyjne i rekreacyjne.

W Walce z Epidemiami

Polska nauka ma duże osiągnięcia w zakresie zwalczania chorób zakaźnych — od szeregu lat epidemie są rzadkością w Polsce. Wysoko są cenione na międzynarodowym forum prace polskich ekspertów w ramach Światowej Organizacji Zdrowia. Polscy specjaliści doceniają znaczenie współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie — od tej współpracy zależy opanowanie, w skali światowej, chorób zakaźnych.

W Polsce — dzięki pomocy nauki — zostały opanowane takie choroby zakaźne, jak ospa, błonica, dur, krztusiec, tężec, choroba Heine-Medina. Ostatnio notuje się duże osiągnięcia w zwalczaniu odry, świnki, różyczki.

Jednomyślne "Wybory"

Na Litwie, Białorusi i Ukrainie

Londyn (D.P.) — W czerwcu odbyły się na obszarach dawnych województw Polski wybory deputowanych do Rad Najwyższych trzech republik sowieckich: Litwy, Białorusi i Ukrainy.

Jak zwykle głosowało około 99 proc. uprawnionych. Ludzie maszerują do urn wyborczych nawet jeśli im zdrowie nie dopisuje, bo wiedzą, że uchylenie się od głosowania mogłoby być uznane za świadomy bojkot wyborów.

Tak zwana republika białoruska w ogóle nie wykazuje mniejszości polskiej, bo dla kacyków rządzących w Mińsku jest rzeczą jasną, że zezwolenie na wykazywanie liczby Polaków ujawniłoby ogromną siłę żywiołu polskiego.

Nie ma też kłótni o to, kto ma być na liście kandydatów, bo to po staremu załatwiają władze policyjne.

Niektóre uroczystości komunistyczne złączono z obchodem "30-lecia zwycięstwa," bo wiosną 1945 r. zakończyła się druga wojna światowa. Przyniosła ona Rosji ogromne straty w ludziach, bo obie strony walczyły z całą bezwzględnością.

Zapisy Do Kolegium Związkowego

Kolegium Związkowe, położone w uroczej części Pensylwanii, znane jako Alliance College, pragnie rozpocząć nowy rok szkolny maksymalną liczbą studentów i studentek. Jest to jedyna szkoła wyższa, gdzie nigdy nie było demonstracji i protestów, przeciwnie, uczelnia otrzymała najwyższe stanowe rekomendacje za wzorową naukę i wzorowy porządek.

Wszyscy studenci i studentki wyższych szkół oraz polskich szkół gimnazjalnych mogą pisać po informacje o programie nauczania i stypendiach w różnych sumach. Należy wyciąć poniżej wydrukowany formularz, wypełnić i wysłać do Alliance College, Information Office, Cambridge Springs, Pa. 16403.

Alliance College, Inf. Office
Cambridge Springs, Pa. 16403

I would like to enroll in your College for the forthcoming semester. Please send full information to:—

My name: .....

Address: .....

I am interested in the following courses:

.....

OCZYSZCZENIE BOJLERA za $9.50 i PALENISKA
Gwarantowana Robota 24 Godzinna Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

Dr. MARIAN SZEWCZYK
OPTOMETRYSTA
zawiadamia o otwarciu nowego biura pod numerem:
1062 W. Taylor St.
(Tuż obok Univ. of Ill. Circle Campus)
GODZINY:
Poniedziałki i Czwartki 9 do 9:30;
Wtorki i Piątki 9 do 6; w Soboty 9 do 4.
Zamknięte w Środy.
Tel.: TA 9-6173 i TA 9-6183

Casual or Dressy!

PRINTED PATTERN

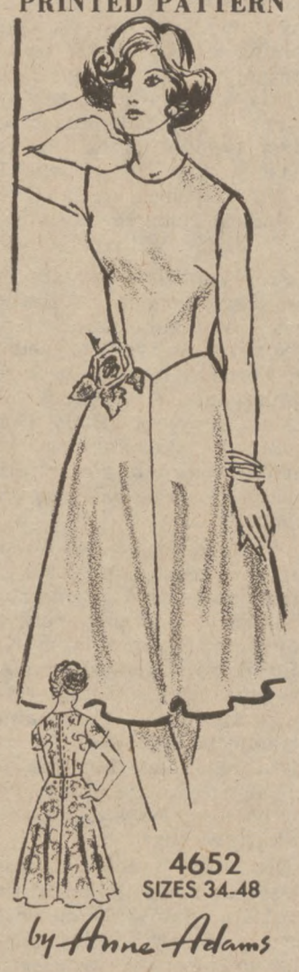

Easy-sew and so flattering! Printed Pattern 4652: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

Send $1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money; Send now for **New Spring-Summer Pattern Catalog!** Over 100 patterns, pants, long, short style. Free pattern coupon 75c.

Sew + Knit Book 1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Sewing Book $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

118—— (Ciąg dalszy)

D'Epinay i Morcef skłonili się na znak podziękowania. Następnie Albert, a następnie i hrabia znikli w otworze wyjścia. Pozostał jeden d'Epinay tylko.

— Widzę, że pan masz jeszcze do mnie jakiś interes?— rzekł Wampa do d'Epinaya z uśmiechem.

— Tak. Przyznam się panu, że byłbym bardzo mu wdzięczny, gdybyś zechciał mi powiedzieć, co to za dzieło czytałeś pan, gdyśmy weszli do ciebie?

— "Komentarze Cezara" — odpowiedział bandyta. Jest to ulubiona moja książka.

— Cóż tam tak marudzisz? — zawołał z góry Morcef.

— Idę już, idę!... odpowiedział Franciszek.

I zaczął się przeciskać przez otwór.

— Za pozwoleniem, wodzu — zawołał Morcef, wracając się — chciałbym cię poprosić o ogień jeszcze.

I zapalił cygaro od pochodni Wampy.

— No, teraz, panie hrabio, spieszmy, o ile jest to możliwe. Nie uwierzy pan, jak bardzo zależy mi na tym, ażeby nie ominęła mnie owa furlana.

Powóz czekał na tem samem miejscu, na którem go zostawili.

Hrabia, wsiadając, powiedział parę słów po arasku i konie puściły się cwałem.

W niecałą godzinę stanęli przed pałacem księcia Briacciano. Była godzina trzecia gdy wchodzili do salonu. Wejście ich wzbudziło zainteresowanie całego salonu.

— Pani — rzekł hrabia Morcef, podchodząc do hrabiny —wczoraj raczyłaś dać mi obietnicę, iż przetańczysz ze mną furlanę. Może przybywam zbyt późno, lecz oto mój przyjaciel, znany pani, jako człowiek zawsze prawdę mówiący, zechce niewątpliwie ci powiedzieć, że nie z mojej stało się to winy.

— Hrabina roześmiała się tylko, i puściła się z Albertem w pląsy.

Tymczasem Franciszek rozmyślał nad tym, co znaczyćby mogło to szczególne drżenie hrabiego Monte Christo, gdy był zmuszony do podania ręki Morcefowi!

ROZDZIAŁ VIII. Odwiedziny.

Morcef, gdy tylko wstał nazajutrz, natychmiast poszedł do Franciszka z prośbą, by ten zechciał pójść razem z nim do hrabiego.

Wprawdzie już raz podziękował hrabiemu za ratunek, chciał jednak podziękę tę powtórzyć raz jeszcze i to w formie bardziej uroczystej.

Franciszek zgodził się na to jaknajchętniej.

Hrabia, gdy kazali się zameldować, przyjął ich natychmiast.

— Pozwól, panie hrabio — rzekł Morcef, zbliżając się do niego — abym ci me gorące podziękowania wyraził raz jeszcze. Wierzaj, że nigdy nie zapomnę tego, w jak bardzo ciężkich okolicznościach pośpieszyłeś mi z pomocą. Pamiętać będę zawsze, że jestem winien ci życie.

— Kochany sąsiedzie — odpowiedział hrabia z uśmiechem — nie wyolbrzymiaj mych skromnych czynów, winieneś mi jedynie małą oszczędność w swym bufecie podróżnym, nic ponadto. Całe dwadzieścia tysięcy franków! Sam widzisz przecie, że niema o czem mówić! Przyjm raczej z mej strony powinszowanie. Byłeś bowiem godzien uwielbienia, za tę swobodę, spokój i zimną krew, jakie okazałeś, będąc w rękach bandytów.

— Cóż chcesz, hrabio? Wyobraziłem sobie, że wdałem się w sprzeczkę, następstwem której było, że zostałem zawikłany w pojedynek, no i chciałem pokazać tym bandytom, że biją się we wszystkich krajach na świecie, lecz tylko francuzi stają do walki na śmierć i życie, z uśmiechem na ustach!

Nie o tym jednak chciałem mówić, lecz o tym, byś kiedyś raczył i odemnie przyjąć jakąś przysługę. Pragnąłbym bardzo tego, bym mógł być ci, hrabio, w czemkolwiek kiedyś pożytecznym. Mój ojciec, hrabia Morcef, rodem z Hiszpanji, zajmuje wysokie stanowisko we Francji i Hiszpanji, siebie więc i wszystkich moich oddaję tobie, hrabio, na usługi.

— Przyznam się szczerze, że wyczekiwałem jakiegoś dowodu wdzięczności od ciebie, panie hrabio. Ofiarę więc twoją przyjmuję z zadowoleniem. Nawet odrazu chciałbym cię prosić o jedną wielką łaskę.

— Doprawdy?... Jakżeż jestem szczęśliwy! Proszę, powiedz, hrabio jaką?

— Nie byłem nigdy w Paryżu ,nie znam go i obawiam się pojechać tam, nie mając żadnych stosunków. Któżby mnie wprowadził tedy, nieznajomego, w ten świat blasków i potęgi? Teraz propozycja twa ośmiela mnie. To też byłbym ci wielce obowiązany, drogi panie hrabio de Morcef, (słowa te hrabia wymówił ze szczególnym naciskiem i uśmiechem), gdybyś zechciał, gdy przybędę do Francji, otworzyć dla mnie podwoje swego domu, przez które spodziewam się wejść w świat Paryża szeroki.

— O, panie hrabio! z największą rozkoszą — odpowiedział Albert — i tym chętniej (mój Franciszku, proszę cię, nie śmiej się ze mnie), że zostałem zawezwany do Paryża listownie z tego względu, że mają mnie tam wyswatać z panną pochodzącą z domu, mającego bardzo rozległe stosunki w świecie paryskim.

— A więc związek małżeński już tam na ciebie czeka w Paryżu? — zapytał d'Epinay.

—— Tak jest. Gdy przyjedziesz do Paryża, panie hrabio, być może, że mnie powitasz jako statecznego już ojca rodziny. Będzie to doskonale harmonizowało z wrodzoną mi powagą, nieprawdaż? W każdym razie potarzam, że ja i wszyscy mi bliscy będziemy duszą i ciałem panu oddani..

— Przyjmuję z wdzięcznością te zapewnienia. Upewniam przytem pana, że tego mi tylko brakowało do spełnienia zamiarów, które układam oddawna.

D'Epinay nie wątpił, że są to te same zamiary, o których hrabia napomknął w grocie Monte Christo. Spojrzał więc na niego, jakby chciał wyczytać z jego twarzy, jakie to plany niewolą człowieka tego do wyjazdu do Paryża. Lecz nikt nie był zdolen przeniknąć w głąb duszy hrabiego, tym bardziej, iż na jego twarzy wieczny gościł uśmiech.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DYWANY I INFLACJA
LOKATA DROGA I RYZYKOWNA

Tkaczka, pracująca pod okiem majstra w jednej z wielu fabryk Iranu, produkujących masowo ręcznej roboty dywany.

(Gr). Obok złota, klejnotów i obrazów popularnym sposobem zabezpieczania się przed inflacją stają się dywany. Popularnym — oczywiście nie wśród wszystkich, bo nie każdego stać na tak kosztowny zabieg antyinflacyjny. Skromni ciułacze trzymają nadal swe oszczędności w akcjach, smętnie czytając co dzień sprawozdania giełdowe. Na perskie dywany nie każdy może sobie pozwolić.

Dywany są też ryzykowną lokatą, bo trzeba się na nich znać i wiedzieć, co się kupuje. A ceny są wysokie: od 1972 roku wzrosły czterokrotnie. Najpewniejszą, niezawodną lokatą — twierdzą znawcy — są dywany antyczne, których cena, przy inflacji czy bez niej, będzie zawsze wzrastać. Ale prawdziwe antyczne dywany nawet dla najbogatszych stanowią trudno dostępny rynek, bo skupuje je po świecie szach perski, a z nim byle milionerom niełatwo stawać do licytacji.

— Ale po co zaraz antyczne? — spyta ktoś. Buchara była zawsze cennym dywanem i nikt na niej na pewno nie straci, szczególnie w tych inflacyjnych czasach. Pewnie tak, ale wszystko zależy od rodzaju dywanów. Bo — o czym wie niewielu — jest dużo rodzajów bucharskiego dywana i kupując "bucharę", trzeba wiedzieć, którą z jej tysiąca kopii.

Jest oczywiście jedno łatwe rozróżnienie między dywanami, dostrzegalne dla każdego laika. Nikt nie pomyli dywanu ręcznej roboty z jego bezwartościową — artystycznie i inwestycyjnie — wersją maszynową masowej produkcji. Tylko trudność polega na tym, że te dywany ręcznej roboty też zaczynają być masowo produkowane. W Iranie, Turcji, Chinach, w azjatyckich republikach Związku Sowieckiego, zasadzono tysiące ludzi, przeważnie kobiet, do tkania dywanów według antycznych wzorów. Robota jest ręczna, ale te dywany, masowo produkowane w zorganizowanych warunkach fabrycznych i pod okiem majstrów, to nie to samo co indywidualne dzieła dawnych artystów rzemieślników. Nie to samo ani artystycznie, ani z punktu widzenia wartości rynkowej.

MATERIAŁ I FARBA

W ocenie jakości i, co za tym idzie, wartości ręcznie wykonanych dywanów dużą rolę odgrywa gatunek użytego w produkcji materiału i farby, którą go zabarwiono. Dawniej używano na dywany jedwabiste wełny ze specjalnie hodowanych owiec, a do zabarwienia — farb naturalnych. Dziś owiec na dywany już się nie hoduje, a dawne farby zastąpiono chemicznymi, które nie dorównują naturalnym ani ostrością odcieni, ani — co jeszcze ważniejsze — trwałością.

Dywany tej nowoczesnej produkcji nie są bynajmniej tanie. Dobry powinien kosztować ponad $200 za metr kwadratowy. Dywan nie musi też być koniecznie perski. Równie cenne i nie ustępujące artystycznie perskim są dywany tureckie i kaukaskie. Ale znów trzeba wiedzieć, jakie — bo wybór jest ogromny. Jak już chcemy dywan turecki, to Uszak, Bergama albo Ghiordes, a wśród kaukaskich przodują Hila, Karabagh i Dagestan.

Handel dywanami nie należy do "uczciwych" i łatwo paść ofiarą oszustów. Lepiej też kupować perskie dywany w Nowym Jorku niż w Teheranie. Kupowane w Persji kosztują znacznie drożej, nie mówiąc już o cle. Ale turystom zwykle się wydaje, że trafili na wielką okazję.

Nowy Dziennik

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

Z MILWAUKEE

Nurseries-Gardening
$$Clearance$$
5 H.P. TILLER $229
FERTILIZERS
(DAMAGED BAGS)
WEED AND FEED
LAWN FOOD
VIGORO
MILORGANITE
EVER GREEN FOOD
MARBLE STONE CHIPS
MANURE
TOMATO FOOD
PEAT
More items to choose from
Warehouse Cash & Carry
4711 N. 32nd **871-8716**
(1 block south of Hampton)
Open Daily till 6; Sat. till 4

APPLES ARE LOWEST PRICE FRUIT AVAILABLE TODAY

Our inflation fighting are as low as 10 pounds best grade CORTLAND $1.75. Utility grade $2.95 per bushel (Your Containers). Extra fancy double red DELICIOUS only 25c per pound. Also available, fresh country apple Cider, and pure honey.

HAWTHORNE FARM
13104 N. Granville Rd. Nequon

Take Wauwatosa Rd., north into Nequon to Highland Rd., west 2 miles to Granville Rd., north 1½ mile. Open every day 9 to 6 except Sunday. Sunday 2 to 6.

Phone 414—242-5500

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Z Manifestacji Narodów Ujarzmionych

Manifestacja narodów ujarzmionych odbyta w dniu 19 lipca, jeśli chodzi o reprezentację grupy polskiej, wypadła lepiej niż w lata ubiegłe. Czołowy transparent "Poland" oraz inne, dopominające się wolności dla Polski, niosła młodzież. Olbrzymi transparent "Katyń" postawiono przed trybuną i Rydwan Wydziału KPA — Ill., przedstawiający scenę — "Wschód-Zachód", też przygotowała młodzież.

Młodzież przygotowała ulotkę, podpisaną przez "Polish American Progressive Youth", wyjaśniającą datę 22 lipca jako dzień czerwonej burżuazji w Polsce. W manifestacji tej wzięło również udział starsze pokolenie. Liga Morska w pięknych mundurach, organizacje b. wojskowych — SWAP i SPK z pocztami sztandarowymi, przedstawiciele organizacji politycznych PSL i PPS, Więźniowie Polityczni i harcerstwo. Dr. Juliusz Szygowski szedł również w pochodzie, reprezentując Rząd Polski na emigracji.

Na trybunie dla gości Polonię reprezentował mec. Denis E. Urban. Rydwan KPA-Ill., przedstawiał podzielony glob ziemski, gdzie na "zachodzie" uwidoczniono dobrobyt i spokój, a na "wschodzie" — biedę i znęcanie się w postaci rosyjskiego żołnierza oraz w czerwonym kapturze komunisty, katujących chudego robotnika.

Po manifestacji odbyło się przyjęcie w Domu Łotwy na którym główne przemówienie wygłosiła Phillis Schlafly z Alton, Ill. W jej opinii Henry Kissinger wprowadził politykę "fraud", czyli oszustwa, stawiając na tzw. współpracę w ramach "detante", gdyż za amerykańskie zboże w dożywianiu Rosji, wartości ponad miliard dolarów, na niskie i długoterminowe kredyty, Rosja odpowiedziała szantażem naftowym, wykonanym przez kraje arabskie. Ponadto interwencja H. Kissingera w nie dopuszczaniu do spotkania prez. G. Forda z Sołżenicynem, w opinii p. Schlafly, było pogwałceniem ideałów wolnościowych, które Ameryka przeciwstawia dyktaturze komunistów, gdyż właśnie Sołżenicyn jest największym szermierzem wolności. Pod adresem zaś prezesa AFL-CIO George Meany, pani Schlafly wyraziła wielkie uznanie, za uratowanie honoru tej części Ameryki, która Sołżenicyna przyjęła i gościła.

Manifestacja Narodów Ujarzmionych roku 1975 przejdzie do historii jako jeszcze jedna impreza, poświęcona ideałom współpracy narodów środkowo-wschodniej Europy, które nie godzą się z rosyjską dominacją. Dla działaczy KPA będzie ona pamiątką jako przejaw wspaniałego angażowania się patriotycznej młodzieży niepodległościowej, która będzie nadawała właściwy kierunek naszemu życiu zorganizowanemu. A za ich transparent o "KATYNIU", wystawiony przez cały czas manifestacji pod trybuną, należy się im — od nas wszystkich — serdeczne uznanie.

J. W.

Wnuczka Sienkiewicza w Domu Modrzejewskiej

Maria Korniłowicz, córka Jadwigi z Sienkiewiczów i płka Korniłowicza, autorka książki "Onegdaj," w której pomniejszania, odbyła w sto życia, bez retuszu ale i bez pomniejszenia, odbyła w sto lat po nim podróż do Ameryki po jego tropach. Wkrótce ukaże się plon książowy jej przeżyć. Tymczasem ogłosiła drukiem fragment wrażeń z Kalifornii, gdzie gościła w byłym domu Chłapowskich, w Santiago Canyon, przez nikogo z Polaków dotychczas nie odwiedzanym.

Modrzejewska z mężem kupili ten dom w 13 lat po przybyciu do Ameryki: nazwali z szekspirowska "Arden" i rozbudowali. Chłapowski zabrał się do gospodarowania na roli, bo posiadłość była obszerna. Odwiedzał ich tam Sienkiewicz. Dom ten był bazą wypadową Chłapowskich w ich podróżach i tam wracali na wypoczynek z objazdów "Modjeskiej" — jak brzmiał jej pseudonim sceniczny — po teatrach Ameryki i Europy. Po 30 latach z górą, na krótko przed śmiercią Modrzejewskiej, Paderewski doradził jej porzucenie "Ardenu," którego położenie w cienistym kanionie uważał za szkodliwe dla jej zdrowia i przeniesienie się nad ocean. Sprzedana wówczas posiadłość uległa później rozczłonkowaniu.

Pierwotnymi nabywcami byli rodzice "uroczych starszych państwa," jak nazywa Korniłowiczówna obecnych właścicieli. Nie mieszkają tam stale, bo utrzymanie tak znacznego obiektu przekracza ich siły finansowe. Podróżniczka miała szczęście, że ich tam zastała. Modrzejewska pozostawiła większość swego umeblowania w tym dworze, pojemniejszym od niewielkiej siedziby nad oceanem, gdzie tylko część mebli przeniosła. Park zarasta dziko. stare drzewa się walą.

Część Santiago Canyon, gdzie stoi "Arden," nazywa się dziś "Modjeska Canyon," a jeden z pobliskich szczytów: "Modjeska Peak." Korniłowiczówna z wdzięcznością skorzystała z gościny ofiarowanej jej przez właścicieli, podziwiając ich pietyzm w zachowaniu dawnego rozstawienia mebli i skrupulatność w informowaniu o nieznacznych zmianach. Po 60 latach oddychała atmosferą przeszłości. Wydało jej się to rzeczą nie do wiary w Ameryce! Usiadła przed kominkiem rozpalonym na jej cześć, w pokoju zajmowanym przez dziadka, na fotelu gdzie siadywał. Komentuje: "Jakby duch dawnej pani domu przychylnym okiem spojrzał na wnuczkę jednego z najgorętszych jej adoratorów."

zkz

Myśli Wybrane

Tak czy inaczej żeń się, jeśli znajdziesz dobrą żonę, będziesz szczęśliwy, jeśli złą — zostaniesz filozofem.

* * *

Cierpliwość jest gorzka, ale jej owoce są słodkie.

* * *

Nie można żyć bez marzeń i bez radości. Oczekiwanie na szczęście jest motorem ludzkiego życia.

Ze wszystkich "rzeczy" wiecznych, miłość trwa najkrócej.

* * *

Ożenić jest się łatwo, tylko niełatwo być żonatym.

* * *

Zeznanie: "Jako człowiek żonaty jestem w stanie zaświadczyć, że latające talerze rzeczywiście istnieją".

Analiza filozoficzna: "W wierności jest strach, lenistwo, wyrachowanie, zmęczenie, brak inicjatywy, a niekiedy nawet wierność".

Doroczny Piknik Amvets Victory Post.

Amvets Victory Post. Nr. 34 wspólnie z Korpusem Pomocniczym Pań urządza doroczny piknik, w niedzielę, 17 sierpnia w Bunker Hill Woods, Grove 7 Touhy i Lehigh Ave. — Będą kioski z kanapkami, kawą i ciastem. — Amvets organizuje szereg projektów na zbiórkę funduszu.

Dochód przeznaczony na pomoc dla chorych weteranów (odwiedzanie weteranów, każdego miesiąca, w szpitalu Hines) i szereg innych projektów dzielnicowych.

Zapraszamy członków i przyjaciół.

Za Zarząd Amvets: Arthur Szydłowski; Korpus Pomocniczy Pań — Wirginia J. Tchon.

Orkiestra Paterka Gra w Kościele Św. Wojciecha

W sobotę, 26 lipca w kościele św. Wojciecha — (St. Adalbert Church) 1650 W. 17 ul., zostanie odprawiona o 6-ej wieczorem — Msza św. "Polka Mass". Podczas mszy będzie grała orkiestra Joe "Pat" Paterka. Śpiewa chór parafialny św. Franciszka z Asyżu. Celebrantem będzie proboszcz kościoła św. Wojciecha, ks. Pozdol.

ST. BEDE ACADEMY
PERU, ILL. 61354

Resident High School for Boys
Conducted by Benedictine Fathers

For Information Write:

ADMISSIONS OFFICE
ST. BEDE ACADEMY
Peru, Ill. 61354
Chicago Representative — 312-787-7174

ANNETTE M. LOTTER, M.D., S.C.
— i —
GEORGE W. ALLEN, M.D.
zawiadamiają o otwarciu swojego dodatkowego biura w budynku
LINCOLN NATIONAL BANK
3959 N. Lincoln Ave.
Chicago, Ill. Suite 507
Specjalizują się w chirurgii plastycznej przy kosmetycznym poprawianiu twarzy, chorobach uszu, nosa i gardła i w uczuleniach (alergia).
Celem zamówienia wizyty
Tel. 929-5556

Polska Skrzypaczka Laureatką w Paryżu

Na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. J. Thibaud i M. Long w Paryżu polska skrzypaczka Magdalena Rezler - Niesiołowska została laureatką V nagrody, natomiast Maciej Paderewski został wyróżniony specjalnym — dyplomem za akompaniament.

Jest to tym bardziej cenne, że w 34-letniej historii tego konkursu po raz pierwszy polski skrzypek znalazł się w finale, zajmując tak wysoką lokatę i ustępując miejsca tylko trzem Rosjanom i Japończykowi.

Oboje lauraci są absolwentami, a obecnie pedagogami — warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Wody "Zuber" Odkryto w Beskidach

W Wiśle — Malince w Beskidach natrafiono w czasie wierceń geologicznych na bogate źródła wody mineralnej. Jak stwierdzili eksperci są to źródła niezwykle cennej wody mineralnej, typu "Zuber", "Jan", leczącej schorzenia nerek i przewodu pokarmowego. Źródła wody mineralnej, głównie "Zubera", występują na małych głębokościach, a wstępne badania wykazały, że są one obfite i będą łatwe w eksploatacji.

Nowe Sanatoria

Uzdrowisko szczawnickie, posiadające unikalne źródła mineralne, niezwykle korzystne warunki klimatyczno-lecznicze i duże nasłonecznienie, przeżywa burzliwy okres rozwoju.

Liczba miejsc w sanatoriach wzrosła do 2000, a niedawno oddano nowoczesny ośrodek balneoterapeutyczny i zakład przyrodoleczniczy.

Stawia się 3 następne obiekty na 500 miejsc, a w roku przyszłym rozpocznie budowę sanatorium dla chemików. Przewidziano także dla Szczawnicy nowoczesny dom zdrojowy.

W sąsiednim Krościenku powstanie centrum uzdrowiskowe na 2,000 osób.

K.P.A. Pomaga w Znalezieniu Pracy

Komitet Spraw Społecznych (Community Relations Committee) Kongresu Polonii Amerykańskiej informuje, iż będzie udzielać informacji odnośnie możliwości zatrudnienia przez agencje federalne i stacje telewizyjne w biurze pnr. 2952 North Milwaukee Ave.: tel. 252-6655. Aplikanci winni dobrze znać język angielski oraz być obywatelami Stanów Zjednoczonych.

Jeszcze o Pamiętniku Płk. Johna Sobieskiego

Przed kilkoma miesiącami warszawski "Express Wieczorny" pisał o odnalezionym w USA i przetłumaczonym na polski przez p. Zofię Sroczyńską pamiętniku płk. Jahna Sobieskiego. W numerze z 24—25 maja br. tej gazety Anna Kornacka powraca raz jeszcze do tego tematu. W artykule "Znikają znaki zapytania z sensacyjnego pamiętnika płk. Johna Sobieskiego" czytamy m. in.:

"Poszukiwania zapoczątkowane przez p. Zofię Sroczyńską za pośrednictwem "Expressu" objęły m. in. Paryż, Brukselę, Londyn i Leeds. Coraz więcej szczegółów zasygnalizowanych w pamiętniku pułkownika, które z początku wydawały się dyskusyjne, znajdują potwierdzenie w wiarygodnych dokumentach. M. in. z Leeds nadesłano z tamtejszych ksiąg parafialnych wypis aktu zgonu Izabelli z Bemów-Sobieskiej, — matki autora "The Life Story". Dokument potwierdza dane przytoczone przez Johna w jego relacji.

P. Zofia Sroczyńska powróciła niedawno z podróży do Stanów Zjednoczonych, gdzie odnalazła wnuka pułkownika — znanego amerykańskiego adwokata — p. Johna George Sobieskiego.

Na wejściu do kilkudziesięciopiętrowego, reprezentacyjnego biurowca przy West Sixth Street, jednej z głównych ulic w Los Angeles, mosiężna tabliczka informuje, — że mieści się tutaj kancelaria adwokacka mecenasa Johna George'a Sobieskiego. Zajmuje ona obszerny apartament na 22 piętrze. W gabinecie na czołowym miejscu olejny portret Króla Jana III. Na powitanie pp. Sroczyńskich wstał zza biurka siwowłosy, dystyngowany mężczyzna, doskonale znany w sferach wielkiej finansjery USA i władz stanu Kalifornia: mecenas J.G. Sobieski.

— Tak. Jestem wnukiem colonela Johna Sobieskiego — powiedział z uśmiechem (....)

To nazwisko noszą obecnie dwaj dorośli synowie mecenasa, trzech jego wnuków i — wnuczka. Córka adwokata p. Lada, po wyjściu za mąż używa nazwiska Sobieska-Marx. Tak więc amerykańska linia Sobieskich, której protoplastą był colonel: Eugeniusz, Tadeusz, Konstanty, Stanisław, Jan Sobieski liczy obecnie sześciu męskich potomków.

Jest to klan prawników. Zarówno John George, jak i jego żona Martlyn ukończyli prawo i habilitowali się. Następnie ukończyli studia prawnicze obaj synowie i córka.

Pan John George Sobieski piastował wiele poważnych funkcji państwowych. Przez długie lata był radcą senackiej komisji w sądach federalnych, a później radcą i — starszym radcą w Komisji Stanów Zjednoczonych do spraw obrotu papierami wartościowymi. Dwukrotnie, podobnie jak jego żona, kandydowali do Kongresu z ramienia Partii Demokratycznej. W latach II wojny światowej p. John George służył w marynarce wojennej USA (....)

Mecenas Sobieski doskonale pamięta swego dziadka. — Wspomina go jako człowieka wielkiej uczciwości, prawego charakteru, prostolinijnego, skromnego, żarliwego polskiego patriotę i szczerego demokratę. Według opinii mecenasa, colonel należał do ludzi bardzo rzeczowych. Wszystko, co dotyczyło jego dzieciństwa opierał na własnych dosyć wyrazistych wspomnieniach z ówczesnego dzieciństwa i opowiadań matki, które wiernie zapamiętał. Wśród nazw polskich miejscowości często przytaczał Wilanów.

Z zachowanych wycinków prasowych wynika, że colonel John Sobeski był świetnym mówcą i cenionym prelegentem. Dziesiątki odczytów poświęconych historii Polski, — które wygłaszał zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i Anglii popularyzowały sprawę kraju nie figurującego wówczas na mapach Europy i wzbudzały zainteresowanie jego problemami we wpływowych kręgach społeczeństwa amerykańskiego i angielskiego.

Dane życiorysowe z przebiegu służby pod gwiaździstym sztandarem colonela Johna Sobieskiego potwierdza w całej rozciągłości dokument, który p. Zofia Sroczyńska odnalazła w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie. Jest to kwestionariusz Johna Sobieskiego złożony w biurze emerytalnym Department of the Interior z dn. 19. X. 1923 wraz ze szczegółowym życiorysem złożonym pod przysięgą i poświadczonym przez świadków. Jednym z nich jest generał brygady armii amerykańskiej Ch. Whipples.

Poszukiwania mające na celu wyjaśnienie polskiej części życiorysu naszego rodaka — trwają nadal".

(KAI)

Niezłe Widoki

Washington (G.P.) — Niezłe warunki atmosferyczne w roku bieżącym wskazują, że będą wcale dobre zbiory rolnicze w USA. Może mniej tak szczęśliwie wyjdzie ZSRR, gdyż niektóre jego rejony cierpią na suszę. Większe zbiory w USA rokują nadzieję, że ceny płodów rolniczych mogą się obniżyć.

White House Photo by David Hume Kennerly via UPI

WASHINGTON, D. C. — Oficjalny portret rodziny prezydenta Gerald Forda, dokonany przez fotografa Białego Domu, David Hume Kennery. Stoją od lewej do prawej — córka Susan, synowie — Steve, Jack i Mike, oraz żona Mike, Gayle. Przed prezydentem i jego małżonką Betty, leży ulubiony pies prezydenta "Liberty".

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Nowy Sukces Rosji Sowieckiej

Wynik konferencji bezpieczeństwa jest jeszcze jednym sukcesem dyplomacji sowieckiej, mówią Szwajcarzy. Moskwa osiągnęła swój główny cel — uznanie granic jakie ustaliła w Europie pod koniec wojny, a więc zatwierdzenie jej zdobyczy terytorialnych w zamian za zgodę na formułkę forsowaną przez Zachód, że zmiany granic środkami pokojowymi są dopuszczalne. Breżniew powinien być zadowolony. "Detente" przynosi korzyści Rosji Sowieckiej.

Rządzący w Wielkiej Brytanii socjaliści nie podzielają krytycyzmu Szwajcarów. Twierdzą, że długie rokowania z komunistami zjednoczyły Europę Zach., która wobec Wschodu przemawia jednym językiem. Brytyjscy socjaliści są zadowoleni, że Zachód wprowadził do obrad i końcowej deklaracji "element ludzki". Część prasy ma nieco inny pogląd. "Economist" stwierdził, że Zachód "podpisuje zgodę na powiększanie obszaru państw siłą".

Podobnie optymistyczne komentarze jak brytyjskie, dochodzą z Paryża i Rzymu. Francuzi przyznają, że Rosja uzyskała gwarancję "nienaruszalności" granic ustalonych w 1945 r., ale z dumą podkreślają swą rolę w rzekomym przekonaniu Moskwy, że nie ma bezpieczeństwa bez współpracy, wymiany ludzi i idei.

Niemcy mówią, że odnieśli wrażenie, iż dyplomaci amerykańscy byli pod silnym naciskiem Washingtonu, by doprowadzić do układu bez względu na to, czy uda się uzyskać gwarancje wykonania postanowień.

Wydaje się, że tylko Szwajcarzy nie mają bielma na oczach i trafnie oceniają "deklarację bezpieczeństwa" ustaloną w Genewie, którą z wielką pompą podpiszą szefowie rządów w Helsinkach. Dla Szwajcarów sukces dyplomacji sowieckiej w Genewie jest logicznym następstwem "detente". W przeciwieństwie do dyplomatycznych półgłówków na Zachodzie, Szwajcarzy nie mają złudzeń co do tego, że "detente" przynosi korzyści Moskwie, bo Zachód traci jedną pozycję za drugą. "Detente" umożliwi komunistom opanowanie Portugalii, bo w atmosferze euforii "odprężeniowej", Zachód nie zdobędzie się na żadną energiczną akcję przeciw terrorowi komunistów w państwie, które jest członkiem NATO. "Detente" osłabia wolę,a wkrótce zmniejszy także możliwości obrony Zachodu, podsyca izolacjonizm w Ameryce i w konsekwencji doprowadzi do "finlandyzacji" Europy Zachodniej.

Na odcinku gospodarczym, mówią Szwajcarzy, "detente" przynosi korzyści przede wszystkim blokowi sowieckiemu. Eksport Zachodu do Rosji i jej "satelitów" stanowi tak drobną część obrotów handlowych Zachodu, że nie ma większego znaczenia dla gospodarki krajów. Natomiast komuniści, przeważnie na kredyt, otrzymują z Zachodu maszyny i "know-how" (wiedzę techniczną) zdobyte w ciągu lat doświadczeń, kosztem wielu bilionów dolarów.

Pisząc o konferencji bezpieczeństwa, tyg. "U.S. News and World Report" trafnie zauważył, że zabrało Rosji kilka lat, ale w końcu otrzymała to — co chciała — nienaruszalność granic w Europie Wschodniej, jakie sama ustaliła pod koniec wojny. Czy w zamian za to będzie trzymała ręce z daleka od Zachodu?

Wydarzenia w Portugalii i budowa baz w Somalii, nie powinny budzić wątpliwości, co do intencji Moskwy. I nie budzą u rozsądnych ludzi, ale nie należą o nich zachodni dyplomaci.

Czerwony Faszyzm

Wywiad przywódcy portugalskich komunistów, Alvaro Cunhal, jakiego udzielił włoskiej dziennikarce Oriana Fallaci, jest po prostu klasycznym przykładem programu i taktyki działania czerwonego faszyzmu. Trzeba przyznać, że Cunhal nie krępował się w formułowaniu swoich myśli i otwarcie stwierdził, że celem partii komunistycznej jest zagarnięcie władzy wbrew woli społeczeństwa, które przecież w ostatnich wyborach tak wyraźnie opowiedziało się za partiami demokratycznymi a przeciw mniejszości stalinistów, popieranych — co trzeba tu wyraźnie stwierdzić — przez Sowiety. Portugalska odmiana czerwonego faszyzmu, mającego poważne wpływy nie wśród wyborców, nie wśród świata pracy, ale w rządzącej juncie wojskowej, jest zagrożeniem dla podstawowych praw obywatelskich narodu portugalskiego, który po okresie długoletnich rządów prawicowej dyktatury może obecnie znaleźć się pod rządami znacznie okrutniejszej dyktatury komunistycznej.

Cunhal nie uznaje wyborów powszechnych. Cunhal nie uznaje parlamentu i wyłanianego przez parlament rządu większości. Cunhal odrzuca dla Portugalii system rządów demokratycznych na wzór zachodni. Cunhal obłudnie głosi, że Portugalia stoi przed alternatywą: albo "silny rząd reakcyjny" albo "silna demokracja komunistyczna", gdy wiadomo, że w systemie komunistycznym trudno mówić o demokracji i wiadomo, że właśnie system ten jest reakcyjny.

Obecna siła komunistów w Portugalii nie wynika bynajmniej z poparcia obywateli, którzy w wyborach wypowiedzieli się na rzecz partii socjalistycznej i centrowej partii demokratycznej. Siła ta polega na wpływach w centrum władzy, jakim jest junta wojskowa, przetkana jeśli nie wręcz komunistami w mundurach to skrajnymi lewicowcami, opanowanymi teoretycznymi mrzonkami oraz nie rozeznającymi rzeczywistości politycznej, w jakiej toczy się cyniczna gra komunistów o zagarnięcie pełni władzy.

Przecież Cunhal mówił w wywiadzie, że nic nie znaczy fakt zdobycia przez socjalistów 40 procent w wyborach powszechnych i nic nie znaczy fakt, że partia demokratyczna zdobyła 27 procent głosów, gdy komuniści tylko 12 procent. I Cunhal powiedział, że "nie dba o wybory" i nie liczy się z potrzebą utworzenia rządu w oparciu o większość wyborczą, ponieważ głosi on slogan o "dynamice rewolucji", która ma być realizowana wbrew woli społeczeństwa, a w oparciu o komunistyczną konspirację i wspierającą ją juntę wojskową.

Ciężki okres przeżywa obecnie naród portugalski. Rządząca szajka komunistyczno-wojskowa nie daje sobie rady z problemami gospodarczymi. Społeczeństwo jest zagrożone utratą wolności, na którą liczyło po obaleniu totalitarnych rządów poprzedniego okresu. Jednoznaczna wypowiedź społeczeństwa w wyborach odrzuciła komunistyczne zakusy, a tymczasem manipulacje partii komunistycznej stwarzają całkiem wyraźnie zagrożenie. Czerwony faszyzm o posmaku stalinizmu chce opanować kraj, który przecież dość miał totalitarnych rządów.

Czy problem Portugalii nie nadaje się do interwencji dyplomatycznej w Moskwie ze strony nastawionego tak odprężeniowo Washingtonu?

To i Owo

Sprzedawca gazet w Nowym Yorku wdycha dziennie tyle szkodliwych dla zdrowia substancji, ile zawiera 40 wypalonych papierosów. Policjant kierujący ruchem w centrum Londynu, równowartość 200 papierosów. W Chicago podczas wilgotnej pogody rozpadają się pończochy nylonowe. W Tokio więdną drzewa wiśniowe.

Jeden z uczonych amerykańskich stwierdził: "Jeżeli Amerykanie będą nadal wyrzucać beztrosko do atmosfery pyły przemysłowe i trujące wyziewy, w niedalekiej przyszłości będziemy skazani na to, że stale będziemy nosić maski gazowe".

Już dziś w japońskim mieście Jokkaici uczniowie są obowiązani nosić maski, a w Tokio w 10 dzielnicach, policjanci regulujący ruch uliczny mają prawo co pół godziny do tzw. przerwy tlenowej.

* * *

Puste butelki okazały się, według wyników doświadczeń przeprowadzonych w Anglii bardzo dobrym materiałem konstrukcyjnym do budowy podłóg w obiektach gospodarczych na wsi, a także w innych rodzajach lekkiego budownictwa.

Butelki ustawia się pionowo, jedna przy drugiej, wbijając szyjkami w ziemię, a następnie zalewa z wierzchu masą betonową. Powietrze zawarte w butelkach stanowi dobrą izolację termiczną.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

ZNIECIERPLIWIONY EGIPT

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR - Nikomu może na Środkowym Wschodzie nie jest tak potrzebny pokój, jak prezydentowi Anwarowi Sadatowi. Jeżeli w krótkim czasie nie będzie mógł on poświęcić całej swej uwagi zacofanej gospodarce Egiptu, pozbawiony może być szybko władzy.

Tym tłumaczy się jego wzrastająca niecierpliwość wobec zastosowanej przez Izrael taktyki, w której dopatruje się on celowego grania na zwłokę w rokowaniach, zmierzających do nowej ugody w sprawie dalszego wycofania wojsk izraelskich na półwyspie Synajskim.

Mimo ostrego listu Sadata do sekretarza generalnego ONZ Waldheima, nikt prawie na serio nie przypuszcza, aby Egipt rzeczywiście domagał się wycofania międzynarodowych sił zbrojnych z "buforowej" strefy na półwyspie Synajskim. Niemniej egipskie ostrzeżenie, że Kair nie zgodzi się na przełużenie wygasającego 24 lipca mandatu tych wojsk - o ile nie dojdzie do tego czasu do zapewnienia, że Izrael wycofa się z okupowanych terenów arabskich - zmusza Radę Bezpieczeństwa do ponownego zajęcia się tą sprawą. Wprowadza to nowy czynnik do i tak skomplikowanej sytuacji. Cała ta gra ma bez wątpienia na celu wywarcie wzmożonej presji na Izrael, by szybko zgodził się na kompromisową umowę.

Z punktu widzenia arabskiego, Izrael stosuje sprytną strategię, uwieńczoną jak dotad poważnym sukcesem. Zdołał on zatrzeć złe wrażenie, jakie wywołało w amerykańskiej opinii publicznej fiasko ostatniej pośredniczej misji sekretarza Stanu Kissingera na Środkowym Wschodzie, przez przekonanie Amerykanów, że czyni rzeczywiste ustępstwa. Rozgłoszono więc powszechnie, że Izrael gotów jest obecnie do wycofania się ze strategicznych przełęczy Gidi i Mitla oraz do zwrotu Egiptowi złóż naftowych w Abu Rudeis na półwyspie Synajskim.

Ale, zdaniem Arabów, Izrael uniknąć zdołał przy tym rzeczywistych rokowań przez ciągłe domaganie się "wyjaśnień". Wedle ostatniej wypowiedzi premiera izraelskiego Rabina w Bonn, upłynie jeszcze szereg tygodni, zanim jego gabinet będzie mógł powziąć decyzję w tej sprawie.

Istnieje poważne niebezpieczeństwo, że taka metoda gry na zwłokę podważy całą procedurę rokowań i że rozczarowanie arabskie znajdzie swój wyraz w nowym konflikcie zbrojnym. Nie można do tego dopuścić.

Poza tym uniknąć też należy innego niebezpieczeństwa - to jest takiego sformułowania ugody w sprawie półwyspu Synajskiego, by nie przewidywała ona wyraźnie dalszych rokowań. Jeżeli bowiem umowa taka nie będzie oznaczać niczego więcej niż chwilowy rozejm, wykorzystywany przez obie strony dla rozbudowy militarnej, nie można liczyć na powszechny pokój na Środkowym Wschodzie.

Potencjalna słabość dyskutowanej obecnie ugody polega na tym, że w czasie tego procesu Waszyngton pozbyć się może wszystkich swych atutów i utracić możność wywierania nacisku na przyszłość. Stany Zjednoczone zgodziły się już widocznie na "odmrożenie" dwóch miliardów dolarów na pomoc dla Izraela, jeżeli jego rząd zgodzi się nowa umowę z Egiptem. Izrael domaga się też podobno od Waszyngtonu odroczenia na dalsze dwa czy trzy lata następnego stadium rokowań - to jest z Syrią - oraz gwarancji, że obecnie nie będzie się omawiać jakiegoś planu generalnego pokoju na Środkowym Wschodzie.

Oznacza to, że po dalszym wycofaniu wojsk izraelskich na półwyspie Synajskim dojść ma do długiej przerwy. Izrael i Egipt będą miały czas na przystosowanie się do nowej sytuacji, a prezydent Ford pozbędzie się drażliwego problemu polityki zagranicznej w roku wyborczym.

Przerwa taka kryje jednak w sobie poważne potencjalne niebezpieczeństwa. Na razie Syria i palestyńscy Arabowie pozwolili prezydentowi Sadatowi na przejęcie inicjatywy. Groźnie krótkowzrocznym byłoby jednak wykluczanie możliwości wybuchu nowej wojny, jeżeli osłabieniu ulegną obecnie tendencje, zmierzające ku ostatecznemu pokojowemu rozwiązaniu problemów na Środkowym Wschodzie. Z tego też względu, umowa "synajska" musi zawierać pewne klauzule, przewidujące szybkie rozpoczęcie rokowań nad dalszym militarnym "rozluźnieniem" na froncie syryjskim.

SPOTKANIE W PRZESTRZENI

THE NEW YORK TIMES — Znamiennym i dodającym nadziei jest fakt, że rozpoczęte w atmosferze polemicznej retoryki zimnej wojny i rywalizacji badania przestrzeni przez człowieka przejawiają się obecnie we wspólnym wysiłku, by doprowadzić do przyjaznego spotkania amerykańskich i sowieckich astronautów w orbicie ziemskiej.

Eksperymentowi temu towarzyszy nadzieja, że doprowadzi on do szerszej i bardziej trwałej współpracy na innych polach. Na skutek ogromu otaczającego nas systemu słonecznego — nie mówiąc już o zewnętrznym wszechświecie z jego niezliczonymi gwiazdami i planetami — badanie niebios wymagać będzie wysiłków zjednoczonych zasobów ludzkości przez całe pokolenia.

Jasnym jest, niestety, że zarówno w Waszyngtonie jak w Moskwie istnieją wpływowe grupy, które nie pogodziły się jeszcze z koncepcją trwalszej współpracy w przestrzeni , które podejrzliwie obserwują rozpoczynający się eksperyment. Niektórzy więc amerykańscy obserwatorzy, słusznie podkreślają, że program Sojuz-Apollo zapewnił sowieckiemu programowi astronautycznemu ogromne korzyści technicznej i naukowej natury, porównują tę misję z układem zbożowym z 1972 roku, na którym Związek Sowiecki "zarobił" kosztem amerykańskim. Z krytyką spotkał się też nierówny podział kosztów, a zwłaszcza fakt, że Stany Zjednoczone same zapłacić musiały za skomplikowany i wyjątkowo drogi mechanizm, umożliwiający połączenie obu głowic w przestrzeni. Takie koszty — przyznać należy, że wysokie — okażą się jednak opłacalne, jeżeli przyczynią się do przekonania sowieckiego przywództwa i sowieckiego narodu, że więcej zarobią na współpracy, niż na rywalizacji w programach przestrzennych.

Niemniej, wysoce niepokojąca jest sowiecka kampania propagandowa na temat tej misji, oraz tajemniczość, a nawet brutalność okazywana czasami przez sowieckich funkcjonariuszy w zetknięciach ze swymi amerykańskimi partnerami. W ciągu najbliższych kilku dni, sowieccy i amerykańscy astronauci nie będą ani komunistami ani kapitalistami, ale dzielnymi ludźmi, których życie zależne będzie od ścisłej współpracy zespołu sowiecko-amerykańskiego, na marginesie ideologicznych sporów.

Na szczęście, obojętne wobec konfliktów i podejrzeń mogą być masy przeciętnych obywateli amerykańskich i sowieckich. Miliony ich życzyć muszą szczęśliwej podróży, pomyślnej misji i bezpiecznego powrotu astronautom, którzy reprezentować będą całą ludzkość, gdy w pokoju i przyjaźni zetkną się w tym historycznym spotkaniu dwóch statków przestrzennych.

TRWOŻLIWA REAKCJA

DAILY NEWS. — Ludność miasta New Yorku podlega atakom ze wszystkich stron. Śmieciarze strajkują, pozostawiając ulice zawalone górami śmieci i odpadków. Zwolnieni policjanci organizują burzliwe demonstracje, blokują ruch uliczny, dokonują aktów wandalizmu i grożą spokojnym obywatelom. Strażacy stosują zwolnione tempo pracy. Robotnicy drogowi zamykają główne arterie przelotowe.

W obliczu takich zmasowanych ataków na zdrowie, bezpieczeństwo i pomyślność społeczeństwa, reakcja władz miejskich była słaba i trwożliwa. Uzyskały one wprawdzie od sądów wydany śmieciarzom nakaz powrotu do pracy, ale mayor Abraham Beame zadowolił się wyczekiwaniem, aż do przyszłego wtorku — pełny tydzień od wszczęcia nielegalnego strajku — z podjęciem jakichkolwiek kroków dla zapewnienia poszanowania tego nakazu.

Trudno zrozumieć to wahanie się z podjęciem inicjatywy prawnej przeciw związkom zawodowym i ich buntującym się członkom. Miasto stoi już w obliczu potencjalnego zagrożenia zdrowia ludności. Jakakolwiek dalsza zwłoka w usunięciu rosnących gór śmieci, doprowadzić może do katastrofy.

Kilka tysięcy pracowników publicznych, podjudzonych przez ambitnych i aroganckich baronów unijnych, uchwyciło za gardło osiem milionów mieszkańców New Yorku. A obrani przedstawiciele ofiar tych ataków wydają się niechętni czy niezdolni do podjęcia zdecydowanej, energicznej akcji w ich obronie.

Amerykanin w Polsce

WARSZAWA. — Sporo czasu upłynie zanim przyjdę do siebie po wizycie w tym mieście. Poprzednie kontakty z socjalizmem zmusiły mnie do oczekiwania szarego i nieprzyjaźnie nastawionego narodu, tępych biurokratów i szpaleru ponurych urzędów miejskich. Warszawa okazała się czymś zupełnie nieoczekiwanym.

Przez odprawę paszportową i celną można przebrnąć szybciej i łatwiej niż w Stanach Zjednoczonych. — Ludzie są przyjaźni i uśmiechają się na wiadomość, że ktoś jest z Ameryki.

Miasto jest nowe i jedno z najpiękniejszych jakie w życiu widziałem. Cokolwiek by nie znaczyła opinia starzejącego się Irlandczyka żyjącego w celibacie, to kobiety tutaj są najpiękniejsze w Europie, a choć może konkurencja w profesji socjologów nie jest najostrzejsza, to bez wątpienia są najpiękniejszymi socjologami na świecie.

Nie należy jednak mieć złudzeń. Polska nie jest krajem demokratycznym tak jak Stany Zjednoczone. Istnieje tu masowa cenzura prasy, milicja — jak mnie poinformowano — jest dosłownie wszędzie, nie ma opozycji politycznej o jakimkolwiek znaczeniu. Na Katolickiej Akademii Teologicznej nie mogłem mieć wykładu ponieważ wymagałoby to zezwolenia zarówno rządu jak i Kościoła — czego najprawdopodobniej nie dałoby ani jedno, ani drugie.

Niedostateczna jest podaż mięsa, nie dlatego żeby rolnictwo (jedyne nie skolektywizowane w Europie Wschodniej) nie produkowało w wystarczającej ilości, lecz dlatego, że jest ono eksportowane (głównie do Anglii) aby podreperować rezerwy dewizowe potrzebne na zakup ciężkich maszyn z USA czy Szwecji.

Terroru jednak nie ma, i jeśli nawet rządowa biurokracja działa bez pośpiechu i z negatywnym nastawieniem, Polacy i tak mają więcej swobody osobistej niż którykolwiek inny naród we Wschodniej Europie. Wszyscy zgodnie utrzymują, że przyczyną tego jest istnienie w Polsce instytucji, nad którą partia nie może objąć kontroli, ani też nie zdoła jej nigdy zniszczyć, a mianowicie Kościoła Katolickiego. Jak to jeden z moich rozmówców określił: "Tych dwoje jest zwartych niczym stare olbrzymy w śmiertelnym uścisku ale także opierających się jeden na drugim dla wytchnienia".

Reżym ma swoje kłopoty. Niewidoczna w Warszawie Armia Czerwona posiada wiele dywizji na granicy niemieckiej i cokolwiek w rodzaju praskiej wiosny z 1968 roku wywołałoby ich zemstę; nikt jednak nie sądzi żeby Polacy zachowali się wówczas tak biernie jak Czesi. Reżym musi zatem manewrować między Kościołem, Sowietami i narodem, który jeden Polak z dumą określił jako "30 milionów anarchistów".

O ile mogłem się zorientować to nie ma tutaj żadnego ruchu oporu czy podziemia. Studenci otrzymali straszne cięgi w 1968 roku i stali się indywidualistami, szukając raczej osobistego zadowolenia niż reform politycznych (podobnie jak młodzi na całym świecie). Swoboda i ekonomiczny dostatek są na tyle wystarczające żeby rewolta nie wydawała się konieczna. Zresztą, nikt nie wie co mogłoby zastąpić obecny reżym żeby nie było pretekstem do inwazji Armii Czerwonej.

Szokująca na pierwszy rzut oka dla Amerykanina jest obsesja na tle towarów konsumpcyjnych, której — z tych czy innych powodów — jakoś nikt by się nie spodziewał w kraju socjalistycznym. Zapomina się, że ludzka natura jest wszędzie jednakowa, bez względu na zapatrywania ideologiczne i kiedy kraj osiągnie pewien poziom ekspansji ekonomicznej, każdy zachowuje się jak typowy kapitalista.

Tylko rozpieszczony konsument amerykański zapomniał jak to było kiedy po raz pierwszy samochód stał się dostępny dla większości rodzin. — Polska osiągnęła ten poziom rozwoju, gdzie auto nie jest jeszcze koniecznym narzędziem lecz obiektem rozkoszy a nawet uwielbienia.

Jako amerykańskiemu gościowi Polacy zaimponowali mi. "Najpierw byli Krzyżacy", mówiła młoda Polka, — "potem carowie a po nich hitlerowcy. Obecny reżym wydaje się pestką w porównaniu ze swoimi poprzednikami. Zresztą, ostatnie 30 lat były najdłuższym okresem pokoju dla Polski. Nikt tutaj tego nie zapomina".

Według amerykańskiego pojęcia wolności politycznej, nie jest to jeszcze wolny kraj — i nigdy nie będzie, dopóki się coś nie zmieni w Moskwie. Ale Polacy są wolnymi ludźmi i zawsze będą i co do tego nikt nie może mieć wątpliwości.

Andrew Greeley, Chic. Trib., 10 lipca 1975.

Stanisław Wygodzki

Socjalistyczna Moralność

Ho-re-ca" to skrót nazwy międzynarodowej organizacji hotelowej. Jakiś czas temu kongres tej organizacji odbył się w krakowskim hotelu "Cracovia". Wystawne stoły, napoje i jadło, przypominały głośny film "Wielkie żarcie". Rok później, podczas kolejnego kongresu odbytego w Lozannie, uczestnicy z łezką w oku wspominali krakowskie przyjęcia. Hotel Cracovia jest luksusowy ,posiada restaurację, kawiarnię, cocktail-bar, apertif-bar, kwiaciarnię, księgarnię, fryzjernię, gabinet kosmetyczny ,sklep jubilerski, dwa sklepy z zagranicznymi towarami, sprzedawanymi tylko za mocną walutę; czynna jest kasa wymiany walut obcych, lecz waluty krajów wspólnoty socjalistycznej, nie są uważane za obce. Słusznie. W hotelu czynne są damy lekkiego prowadzenia się: czy przyjmują ruble, śmiem wątpić.

Wśród gości krajowych przeważają uczestnicy narad, kongresów oraz delegaci służbowi, przybywający do Krakowa na wspomniane już konferencje i narady robocze. Przybywają służbowo i mieszkają za państwowe pieniądze. Prywatnie za drogo. Hotel zajmują również cudzoziemcy, turystyczne grupy ze Zw. Sowieckiego, Włoch, Francji, Niemiec zach., Anglii, USA, Austrii. Informacje o tym że w tym hotelu mieszkają turyści ze Zw. Sowieckiego, przyjmujemy ze zmrużeniem oka. Już sobie wyobrażam, jak gospodarze hotelu puszczają do sal jadalnych i barów "dumnych sowieckich ludzi", nie posiadających twardej waluty....

Lecz mimo obecności zagranicznych gości hotel ma poplamione chodniki, zepsute radia, szare od kurzu fotele, brzydkie meble. Dyrekcja zmienia te urządzenia, ale pracownicy hotelu, cytuję za warszawskim tygodnikiem, "już dziś drżą o te meble, gobeliny, wykładziny, oryginalne oświetlenie, albowiem siła niszcząca krajowych gości, jest olbrzymia.

Z aparatów radiowych wyrywane są wnętrzności, klozety są pozatykane, pościel i koce spalone, podłogi "zalane alkoholem lub ekskrementami". Autor artykułu o tym hotelu pisze, dosłownie: "Wierzyć się nie chce, że te dewastowane, w ciągu doby czasem, wnętrza gościły dyrektorów, kierowników i prezesów, którzy dorwawszy się do darmowego hotelu robią chlewiki z apartamentów i "jedynek", by nad ranem cichaczem przemknąć ku wyjściu zostawiając na drzwiach wywieszkę "nie przeszkadzać". Kiedy grubo później obsługa komisyjnie otworzy drzwi—sprawca spustoszeń zażywa szacunku już w innym mieście.

Przybysze z zagranicy zachowują się na ogół normalnie — pisze autorka reportażu — a jeśli, to różnią się od krajowych gości zasadniczo: po wytrzeźwieniu oraz wyprowadzeniu panienek — przepraszają i płacą bez szemrania na wszystkie szkody. Natomiast "pijaństwo i wandalizm są, niestety, specjalnością krajowców".. Oto jeszcze jeden dowód wyższości socjalistycznej moralności nad cuchnącą moralnością kapitalistów.

Najwyższa Wieża

Kanada pobiła światowy rekord budowy wieży: na t. zw. wieży Toronto zmontowano czterotonową konstrukcję, podwyższając ją do 535 m. W końcowym etapie wieża osiągnie wysokość 553 m i będzie wówczas dwukrotnie wyższa od paryskiej wieży Eiffla.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

NIE CZEKAĆ NA BŁOTO...

32 lata czekało polskie narciarstwo na pierwszy swój medal olimpijski, chociaż po niepowodzeniach w pierwszym występie (1924 rok) robili polscy mistrzowie błyskawiczne postępy. Bronisław Czech i Stanisław Marusarz — najsławniejsi polscy narciarze okresu międzywojennego ocierali się jednak tylko o medale (Marusarz miał więcej szczęścia w mistrzostwach świata — w 1938 roku zdobył drugie miejsce) olimpijskie.

* * *

Ten pierwszy medal olimpijski zdobył — Franciszek Groń-Gąsienica w r. 1956, co było wielką niespodzianką — nawet dla narciarzy. Przypomnijmy tę historię, jest ona bowiem wielce pouczająca . . .

* * *

Fr. Groń-Gąsienica nie był uznanym asem. Gdyby na kilka tygodni przed igrzyskami w Cortina d'Ampezzo nie wygrał w Le Brassus kombinacji klasycznej, nigdy nie trafiłby do reprezentacji olimpijskiej. Miał jednak szczęście w Szwajcarii i temu zawdzięcza Polska, iż w kronikach tego sportu odnotowano kilka tygodni później pierwszy medal olimpijski (brązowy) w sportach zimowych.

* * *

Na kolejny medal narciarzy przyszło czekać lat 16. Nie zdobyli go jednak następcy Gronia — mistrzowie kombinacji, zwanej dziś dwubojem, choć Polska miała wielu b. zdolnych zawodników (Erwin Fiedor czy Józef Gąsienica), ani arcymistrz slalomowych tras czyli "Aluś" Bachleda, ale Wojciech Fortuna. Ten pierwszy złoty medal olimpijski w dziejach polskiego narciarstwa to również pouczająca historia.

* * *

Nie za wiele zrobiono, aby przyszły mistrz olimpijski — mógł się przygotować — jak najspokojniej do startu w Sapporo, jeszcze mniej aby szczęśliwy zwycięzca olimpijski A.D. 1972 wyrósł na zawodnika prawdziwej klasy. Czytaliśmy w prasie — on przecież już swoje zrobił — zaczęła się też kolejna droga przez mękę. Iluż to już zdolnych narciarzy potrafiono w Polsce "załatwić" w błyskawicznym tempie? Warto przypomnieć Antoniego Łaciaka, Józefa Przybyłę, Stanisława Daniela Gąsienicę...

* * *

XXX Memoriałem Br. Czecha i Heleny Marusarzówny zakończyli polscy narciarze przedolimpijski sezon i nic też chyba dziwnego, że kibice narciarscy stawiają sobie pytanie: czy na następny medal olimpijski narciarzy — przyjdzie czekać do 1980 roku zgodnie z arytmetycznym szeregiem (32—16—8 lat), — czy też mają polscy reprezentanci jakieś szanse wyróżnienia się w Innsbrucku, gdzie w 1964 roku, Polacy odnotowali "przesławne lanie".

* * *

Historia lubi się powtarzać — mawiamy, ale nie robi tego aż tak złośliwie, by w tym samym miejscu fortuna dopisywała przedstawicielom tych samych nacji. Bądźmy też raczej optymistami, kolej chyba ma jakieś przyjemniejsze dla Polski w Innsbrucku niespodzianki, co oczywiście nie zwalnia nikogo z obowiązku jak najlepszego przygotowania polskich reprezentantów do występu olimpijskiego.

* * *

O ile nas pamięć nie myli w Innsbrucku było w 1964 r. wiele niespodzianek. Głównym ich powodem był brak śniegu i konieczność przeniesienia olimpijskiej batalii w wyższe rejony. To wtedy zaczęto pisać całe poematy o przygotowaniach wysokogórskich. A więc szkoleniowcy Cetniewo (nawet w letnim okresie) na pewno nie przyniesie polskiemu narciarstwu korzyści. Trzeba wspiąć się w wyższe rejony niż okolice — podinnbruckich obiektów!

* * *

Można by oczywście nie pisać dziś o fatalnym braku techniki jazdy na nartach (widać to i u najlepszych polskich biegaczy oraz biegaczek), ale zatrzymujemy się na zagadnieniu z całkiem innego powodu. Brak techniki nie jest tajemnicą, ukrywa się natomiast fakt, że sukcesy polskich biegaczy i biegaczek (już za najlepszych czasów Rysuli) związane były zawsze ze złymi warunkami śniegowymi. "Na błocie" polscy reprezentanci byli dobrzy — (brązowy medal Jana Staszela w Falun podczas mistrzostw świata 1974), na śniegu ich nie niosło. Już dziś chyba warto wiedzieć, że w Innsbrucku śniegu nie zabraknie. Jeśli nie napada to go dowiozą. Nie można więc liczyć tym razem na . . . błoto.

* * *

Inna sprawa, że nie tylko o biegaczach i ich koleżankach chcemy dyskutować. Dużo wyżej cenimy skoczków i dwuboistów. Reprezentują wyższy poziom przeciętny, — prócz tego w szeregach skoczków i dwuboistów znajdują się przedstawiciele najmłodszego pokolenia.

* * *

Przed Igrzyskami Olimpijskimi w Sapporo liczono w cichości na najmłodszych, w kombinacji Długopolskiego, a w skokach podobnie. Młodzian stając na rozbiegu nie myśli bowiem o tym co się stanie, gdyby mu przyszło kark skręcić . . . Typami na Innsbruck — oprócz Adama Krzysztofiaka (skoki) i Stefana Huli (dwubój), są bojowy Stanisław Bobak, — a w dwuboju Marek Pach, chociaż z tymi zawodnikami — związane są pewne kłopoty.

* * *

Stanisław Bobak już w 1973 roku świetnie spisywał się na początku sezonu (grudniowe sukcesy w Szwajcarii). W minionym sezonie (1974-75) było podobnie. Młody — polski skoczek był postrachem światowych sław. Pisano o nim wcale nie mniej i wcale nie gorzej niż w późniejszym okresie o rewelacyjnych Austriakach.

* * *

Wydaje się, że szkoleniowcy polscy będą mieli trudny do zgryzienia orzech, zwłaszcza, że w b. roku udała się próba drugiego szczytu formy Bobaka (115 m na Krokwi), ale jeden szczyt to zbyt nerwowe czekanie dla zawodnika szybko dochodzącego do formy, dwa— będzie zbyt krótka przerwa ze względu na skromne zimy.

* * *

Jeśli idzie o Pacha, to zapewne wtajemniczeni powiedzą, że Polska ma lepszych od niego dwuboistów, czemu nie można zaprzeczeć. Faktem jest jednak, że Pach jest materiałem na takiego skoczka, że wśród dwuboistów nie powinien znaleźć rywala dla siebie, nawet na imprezie tej rangi co olimpijska batalia.

* * *

A jeśli idzie o bieg, to pokazał Pach swe możliwości podczas XXX Memoriału Br. Czecha i H. Marusarzówny. Do Długopolskiego — stracił tylko 2 minuty do Legierskiego minutę, a do Holi zaledwie sekundy. I gdyby nie skoki z podpórkami, to nie Długopolski, ale Pach byłby zwycięzcą dwuboju, w którym startowało kilku zawodników, zaliczanych do światowej czołówki.

* * *

Pach jest właściwie nowicjuszem i to bardzo młodym. W ciągu jednego roku powinien zrobić takie postępy, że dzisiejszym asom dwuboju oczy zbieleją, jak w 1972 roku olimpijskim rywalom — młodziutkiego Wehlinga — z (NRD), dziś najbardziej ustabilizowanego mistrza dwuboju!

* * *

Na koniec o Janie Bachledzie. Kilka razy zdołał się wcisnąć do światowej czołówki slalomistów. To jest najlepsze świadectwo umiejętności najmłodszego z rodu mistrzów Polski. Prócz tego są względy innej natury. J. Bachleda nie startował w Sapporo, choć znalazł w U.S.A. patrona (nazywa się to olimpijski ojciec chrzestny), który opłacił jego podróż do Japonii.

* * *

Jan Bachleda ma więc do wyrównania rachunki — nie tylko rodzinne, ale własne przede wszystkim. A co to jest góralska ambicja, tego nie trzeba przypominać. Mam wrażenie też, że co nie udało się popularnemu "Ałusiowi" (zdobycie medalu olimpijskiego), może osiągnąć jego młodszy brat . . .

* * *

Nie wydaje się, jak widać z powyższego — by Polska musiała czekać na kolejny medal kilka lat, ale jako się już rzekło, nie wypada też czekać na medale siedząc w lesie w Cetniewie, a podczas przyszłej zimy błagać o "błoto" na narciarskich trasach.. Polscy narciarze — powinni najlepiej czuć się na śniegu — tak jak ich koledzy zagraniczni.

Pele's Team Visit To Chicago Is Doubtful Now

Unless a playoff opportunity dictates otherwise, the world-famous Pele will not appear in Chicago in 1975, Chicago Sting owner Lee Stern said today.

Since the Sting and the New York Cosmos, Pele's team, were not scheduled for a regular season game, an exhibition match between the North American Soccer League teams had been under consideration.

Stern, in fact, has cleared August 8 with Soldier Field as a possible date to bring Pele and the Cosmos to Chicago, but it would have forced the Sting to play three games in five days to wind up its season.

"The Sting is driving for a playoff berth," said Stern, "and I do not believe it's fair to schedule an exhibition match that would complicate our chances.

"I realize it would have assured us of a large crowd, but our first obligation is to those fans who have supported us all season," Stern continued. "The way we are playing now, we have a great chance to go all the way."

New York also harbors playoff hopes and there's a possibility the Cosmos and the Sting could meet in the August title countdown.

Planetarium Acquires Apollo-Soyuz Exhibit

The joint United States-Soviet Union spacecraft rendezvous is the subject of a new exhibit at the Chicago Park District's Adler Planetarium, announced Dr. Lee Simon, planetarium astronomer. The exhibit will be displayed in the Hall of Science Exploration through mid-August. To insure the comfort of visitors, Adler Planetarium is completely air-conditioned.

The exhibit includes a scale model of the Apollo-Soyuz Test Project, on loan from NASA, realistic paintings of the spacecraft interiors, highlights of the mission sequence and photographs of Soviet cosmonauts Col. Alexei Leonov and flight engineer Valery K. Kubasov and American astronauts, crew commander Thomas P. Stafford, Vance Brand, and Donald D. (Deke) Slayton. A space suit worn by Stafford on a lunar flight is on exhibit in the planetarium's second level. The Apollo-Soyuz exhibit was planned to illustrate the many fascinating aspects of this historic mission.

The Soviet Union Soyuz craft lifted off from the launch complex at Baikonur, Kazakhstan, near the Aral Sea, at 7:30 a.m. CDT July 15. The Apollo launch from Kennedy Space Center occured at 2:50 p.m. CDT after Soyuz had maneuvered into a circular orbit overhead. Both crafts docked two days later on Thursday, July 17.

The purpose of the mission was to test the docking of two different spacecraft using one docking module. It is hoped that this maneuver will aid in future space rescues, should they become necessary. For two days while the American and Russian craft were docked, the astronauts and cosmonauts worked with each other on experiments in astronomy, observations of the earth and the sun, crystal growth in zero gravity and biology experiments.

The current two-part Sky Show, "Tales of the Summer Sky," vividly illustrates past, present and future unmanned space exploration of the moon and our solar system. For further information, call 294-4624.

Ice Skating Competition For Children Under 14

The Chicago Park District's McFetridge Sports Center at 3845 N. California Ave. will be the site of summertime ice skating competition for children under 14, sponsored by Mayor Daley's Neighborhood Summer Program, on Saturday and Sunday, Aug. 2 and 3.

Both speed and figure skating competition have been scheduled for the events, the first city-wide meet at the sports center, which opened in March. The center's rink will accomodate 750 skaters, with seating for 1,200 spectators.

The competition will be divided into four age groups: 6 and 7, 8 and 9, 10 and 11, and 12 through 14. Speed and figure skating competition will be divided into novice and open events. Skaters may participate in only one division.

Novice figure skaters will be required to skate forward or backward a distance of 80 feet, with backward skating receiving a higher point value, swizzle without taking any strokes, hold a one-foot glide, and do a forward dip.

Open figure skaters will be required to perform a forward straight spiral, three figure eights of right and left back crossovers, waltz jumps and a one-foot spin.

Speed skaters in the novice classification will be limited to those who are not members of the Amateur Skating Association of Illinois. Members of that organization will be entered in the open competition.

Both novice and open 6 through 11-year-olds will be required to race 220 and 440-yard distances. The novice and open 12, 13 and 14-year-olds will compete in the 440 and 880-yard distances.

Skaters wishing to enter the competition may register at 9 a.m. on the day of the meet. Competition will begin at 10 a.m. Awards will be presented in first and second place for each age classification in all competition.

17th Annual Air And Water Show

The Chicago Park District's 17th annual Air and Water Show will be held on Saturday and Sunday, Aug. 9 and 10, at Chicago Avenue and the Lakefront.

The U.S. Navy's Blue Angels will be one of the highlights of the show, demonstrating the precision formation aerobatics that have made them world-famous. The Blue Angels will be joined by the U.S. Army's Golden knights Parachute Team, one of the favorites of spectators at past Chicago lakefront air shows.

Also appearing at the show, which is co-sponsored by Mayor Daley's Neighborhood Summer Program, will be speedboat races, a water ski show, Bill Moyes the Australian delta kite flier, and many other exciting and colorful air and water performers.

The show is free to the public, and plenty of seating is available at the show, which extends from Oak Street Beach to Ohio Street. The show will begin promptly at 2 p.m. both days and will last until 5 p.m.

City Amateur Golf Tourney

The fifth annual City Amateur Golf Tournament sponsored by Mayor Daley's Neighborhood Summer Program and the Chicago Park District will be held at the Jackson Park golf course, two blocks east of 63d St. and Stony Island Ave., announced Golf Supervisor Charles Valorz. A qualifying round will be conducted Monday, Aug. 18, with match play Aug. 19 through Aug. 23.

The tournament is open to all amateur golfers regardless of handicap. The entry fee is $5 plus all the greens fee.

Entry applications may be obtained at any Chicago Park District golf course or by calling 294-2274. All entries must be received prior to Aug. 11.

JOIN
AND SERVE

POLSKA. — Dwa nowe wzory polskich strojów olimpijskich.

Sekr. Weinberger Za Reformą Programu Zapomogowego

San Francisco, California. (CST) — Sekr. Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Zapomogi Publicznej, Casper W. Weinberger, na kilka dni przed —ustąpieniem ze stanowiska, wystąpił z ostrą krytyką federalnego programu zapomogowego, domagając się przeprowadzenia gruntownej reformy tego programu dla uratowania Stanów Zjednoczonych od bankructwa i dla zmuszenia odbiorców zapomóg do podjęcia się pracy zarobkowej.

Weinberger, przemawiając na zebraniu "San Francisco Commonwealth Club" w poniedziałek, powiedział że programy zapomogowe mogą doprowadzić Stany Zjednoczone do bankructwa oraz że nie spełniają przewidzianej dla nich roli. Weinberger domagał się natychmiastowego zniesienia programu przydziału znaczków żywnościowych, zapomóg dla rodzin z dziećmi ADC (rodzin niezamężnych matek), oraz dodatkowych przydziałów dla osób korzystających z wypłat ubezpieczenia społecznego (Supplementary Security Income Allowances), żądając ażeby programy te zostały zastąpione przydziałem gotówkowym na podstawie posiadanych dochodów z tym że korzystający z tych przydziałów osoby i rodziny byłyby zobowiązane do podjęcia się pracy zarobkowej.

"Tworzymy masywne państwo zapomogowe — powiedział Weinberger — które wkracza do prywatnego życia i spraw wszystkich obywateli kraju. W latach od 1970 do 1975 budżet federalny wzrósł o 82 procent do sumy blisko $359 bilionów, z tym że zamiast asygnaty sum na tradycyjne funkcje rządu federalnego takie jak obrona państwa i inne, łożymy olbrzymie sumy pieniędzy na programy które redukują pozostałości naszej wolności osobistej i pomniejszają władze wszystkich wydziałów rządu. Jeśli prąd ten nie zostanie wstrzymany — jak mówił Weinberger — to istnieje niebezpieczeństwo że połowa naszych dochodów w roku 2000 zostanie przeznaczona na różne programy zapomogowe, z wielką stratą dla gospodarki i bezpieczeństwa państwa.

Połowa ludności Stanów Zjednoczonych będzie musiała się dzielić swymi zarobkami z drugą korzystającą z programów zapomogowych ludnością. Fundusze przeznaczone na rozbudowę gospodarki państwa byłyby wówczas szły na programy zapomogowe.

Istniejące w obecnej formie rządowe programy zapomogowe, jak twierdził Weinberger, są "nie tylko niesprawiedliwe dla odbiorców, nie możliwe do administrowania przez agencje rządowe, ale i równocześnie pogwałceniem praw podatników amerykańskich. Nie stanowią one żadnej zachęty dla odbiorców podjęcia się pracy zarobkowej, doprowadzają do rozbicia rodzin, oraz niszczą wszystkie wartości moralne narodu amerykańskiego.

Weinberger wystąpił także z ostrą krytyką "wąskotorowego, mechanicznego sposobu przymusowego przewożenia dzieci do szkół dla uzyskania równowagi rasowej" dając to jako przykład "skierowania dobrych intencji rządu w zły i niepożądany kierunek".

"Jubileuszowy Piknik" Stow. Samopomocy

W najbliższą niedzielę, dn. 27 bm., w Ogrodzie Woźniaka przy 2530 S. Blue Island Ave., odbędzie się dawno zapowiadany "Jubileuszowy Piknik" Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, organizacji powojennej emigracji, która w okresie swej 25-letniej działalności wiele dobrego zdziałała zwłaszcza dla tych naszych przybyszów z Europy, którzy szukali i nadal szukają pomocy i życzliwej a przy tym doświadczonej porady. Poparcie takiej imprezy, jaką jest piknik Stowarzyszenia Samopomocy, będzie nie tylko wsparciem dalszej działalności tej organizacji ale równocześnie pomocą dla biblioteki i umożliwieniem łatwiejszego utrzymania Domu Społecznego Stowarzyszenia.

Toteż niewątpliwie w nadchodzącą niedzielę będzie w Ogrodzie Woźniaka rojno i gwarno. Tymbardziej, że nie tylko będzie można świetnie się bawić przy dźwiękach orkiestry "Biało Czerwoni" ale i będzie można spróbować szczęścia przez udział w loterii fantowej. Będzie bowiem wiele pięknych i cennych fantów a wśród nich takie jak 19 inch. telewizor i sportowy rower. Nie mówiąc już o tym, że równocześnie będzie można miło spędzić niedzielne popołudnie nie tylko na świeżym powietrzu ale przytym i w towarzystwie spotkanych znajomych czy też przyjaciół. Należy jednocześnie pamiętać, że do dyspozycji będą bufet i bary, gdzie ceny nie będą wygórowane. A w wypadku chwilowej niepogody — zabawa odbywać się będzie na sali. Zatym Stowarzyszenie Samopomocy, które w tym roku obchodziło jubileusz swego 25-lecia — serdecznie zaprasza całą Polonię. A więc do miłego spotkania!

Demonstracja Greków

Washington (UPI)— Tysiące Amerykanów greckiego pochodzenia, w niedzielę urządziło masową demonstrację na stopniach Kapitolu w Washingtonie, domagając się od Kongresu głosowania przeciwko wznowieniu wysyłki broni amerykańskiej do Turcji.

Przywódcy demonstracji odczytali telegram nadesłany przez arcybiskupa Makariosa, w którym ostrzega on, że "wznowienie wysyłki broni amerykańskiej do Turcji będzie katastrofalne dla utrzymania pokoju w naszym terenie."

Pozbawił Się Życia

Locust Valley, N.Y. (UPI) — Frank Quevedo, lat 23, wszedł do banku Prudential i po krótkiej rozmowie z kasjerką powiedział, że jeśli ta nie zgodzi się na randkę z nim, zastrzeli się. Quevedo dał kasjerce trzy minuty czasu do rozmysłu, a gdy ta nie reagowała na jego groźbę, przyłożył pistolet do ust i zastrzelił się.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-1:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.
CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. O.O. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, kierow.

"POLSKA W MUZYCE. PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Bezpieczeństwo i Mieszkania w Helsinkach

Helsinki — Przygotowania do największego w historii Europy zjazdu politycznego głów państw i szefów rządów 33 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady w stolicy Finlandii 30 lipca są tym trudniejszym zadaniem dla gospodarzy że zostawiono im bardzo mało czasu. Wśród trosk najpoważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa.

Policji, która będzie dysponować 5,000 policjantów mundurowych i agentów tajnych, pomagać będzie wojsko.

Dookoła gmachu "Finlandia", w którego marmurowych salach odbędą się spotkania, zakładają robotnicy wysoką stalową siatkę. Gmach, jego bezpośrednie otoczenie i niedalekie parki są już pod stałym nadzorem policji. Ten nadzór i związane z nim legitymowanie przechodniów obejmie niebawem dalsze ulice, budynki publiczne, hotele i mieszkania. Zapowiedziano zamknięcie na okres konferencji Muzeum Narodowego, które mieści się naprzeciw gmachu "Finlandia" a Muzeum Miejskie opodal położone będzie użyte jako kwatera główna policji.

Gmach konferencyjny ma być wyposażony we wszelkie techniczne urządzenia dla ponad tysiąca delegatów i personelu oraz dla tysiąca dziennikarzy i fotografów.

Miejsca Do Spania

Ministerstwo spraw zagranicznych zarezerwowało 2500 łóżek w najlepszych hotelach, co zmusza turystów do szukania miejsca poza stolicą.

W obawie o brak miejsca delegacje zabezpieczają się różnymi sposobami. Delegacja sowiecka, która ma liczyć co najmniej 300 osób, przybywa statkiem, który stanie w porcie jako rezydencja na wodzie. Podobne rozwiązanie zapowiedziała delegacja PRL, a komuniści z NRD sprowadzają pociąg który ustawią niedaleko ich ambasady na wschodnim przedmieściu Helsinek.

Koszt konferencji Finowie obliczają na 10 mln marek fińskich (około £1,250,000). Ma on być podzielony na państwa uczestniczące. Spotkanie ministrów spraw zagranicznych w 1973 kosztowało 4,800-000 MF.

Targi

Tymczasem w Genewie trwają gorączkowe targi, by zakończyć kompromisowe ustalanie tekstów dla "szczytu".

Turcja i Sowiety nie mogą się porozumieć co do uprzedzania o manewrach: Turcy chcą uprzedzania o manewrach obejmujących już 2 brygady (około 4,000 żołnierzy), gdy ZSSR godzi się na dolną granicę 25,000. Trwają także spory co do tytułu części tekstów, zajmującej się wymianą informacji i ruchem osób.

Zmarł Janusz Laskowski

Znany polski dziennikarz Janusz Laskowski zmarł w Paryżu, gdzie osiedlił się po wojnie, współpracując z prasą polską na Zachodzie.

Laskowski urodził się w 1908 r. Przed wojną pracował w agencji "Iskra" oraz w "Kurierze Porannym". Podczas wojny pracował w "Radiostacji Świt", znajdującej się w Anglii, następnie był korespondentem wojennym.

W Paryżu pracował w polskiej sekcji radia francuskiego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Józef Ohab

(mąż ś.p. Katarzyny Ohab (z domu Schrafer)

Członek Polish Bible Students Society, nagle zasnął w Panu Zbawicielu, dnia 17go kwietnia, 1975 roku, w starszym wieku. Zamieszkiwał w Miami, Florida, dawniej w Chicago.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Adeline (Frank) Golden, Dorothy (ś.p. Warren) Hack, córki i zięć; **Albert (Georgia) Ohab,** syn i synowa; **Lawrence Hack, Martin, Steven** i **Paula Ohab,** wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Po informacje
Telefonować 771-5272.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza ś. p.

Katarzyna Dec

(z domu Opyd)
(żona śp. Jana, matka śp. Józefa i śp. Tadeusza)

Członkini Tow. Echo Grupa 3015 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go lipca 1975 roku, o godzinie 9-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48 ul. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław (Józefa), Jan C., Mateusz (Teresa), Aleksander, Leonard i **Katarzyna,** córka, synowie i synowe; 4 wnucząt, 2 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Franciszek A. Kozera
Telefon YA 7- 3388. (22-23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Maria Klimek

(z domu Kozinska — żona ś.p. Jana)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Fidelisa, IIIgo Zakonu Św. Franciszka z Assyżu, Związku Dusz w Czyśćcu, Apostolstwa Niewiast i Arcybractwa M. B. Saletyńskiej, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21go lipca, 1975 roku, o godzinie 5:40 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Altman-Panfil pnr. 2649-51 W. Hirsch ul., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, syn; **Alice (George), Mecko, Christine (Ronald) Golik** i **Maria,** córki i zięciowie; oraz 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Bolesław Panfil, Pogrzebowy
Telefon 486-4273.

Kongr. Annunzio o Narodach Ujarzmionych

Kongresman 11-go dystryktu chicagoskiego, Frank Annunzio, w łączności z uroczystościami Tygodnia Narodów Ujarzmionych przez Moskwę (Captive Nations Week) w dn. 13-go do 19-go lipca, wygłosił dłuższe przemówienie w Izbie Niższej Kongresu, domagając się wolności i niepodległości dla narodów znajdujących się pod dominacją Moskwy i rządzonych przez reżymy podległe Sowietom.

Kongr. Annunzio w mowie swej, jaka ukazała się w "Congressional Record" z dn. 16-go lipca (str. H6920-6921) wzywał Stany Zjednoczone ażeby nie ratyfikowały podbojów Moskwy zajętych przez Sowiety państw w drugiej wojnie światowej oraz nie ulegalizowały haniebnej "Doktryny Breżniewa" wtrącania się Moskwy w sprawy wewnętrzne państw Wschodniej Europy, podobnych do brutalnej okupacji Czechosłowacji w r. 1968. Kongr. Annunzio powołał się następnie na silne przemówienie pisarza sowieckiego, Aleksandra Sołżenicyna, w którym ostrzegał Stany Zjednoczone przed zdradliwą polityką Moskwy, która nawołując do odwilży, nie zaniechała oryginalnego celu komunistów, opanowania całego wolnego świata.

G. Białkowski Zginął w Katastrofie

Gary Białkowski, lat 23, zam. 2140 Hassel Rd. Hoffman Estates, doznał śmiertelnych obrażeń gdy stracił kontrolę nad motocyklem i uderzył samochód zaparkowany obok jego domu. Białkowski zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala Northwest Community w Arlington Heights.

LIZBONA. Członkowie sztabu redakcji pisma socjalistów "Republica" w Portugalii zapowiedzieli na konferencji prasowej, że będą walczyli aż do wyczerpania wszelkich możliwości o wolność wypowiedzi w prasie. Lewicowy rząd wojskowych polecił objąć kontrolę nad tym pismem komunistom. (UPI)

Zbiory L. Kruczkowskiego Przekazane Do Muzeum

Muzeum Literatury w Warszawie, słynące w świecie z nowatorskiej niezwykle interesującej ekspozycji twórczości poetyckiej i prozaicznej pisarzy polskich, wzbogaciło się ostatnio o nowy depozyt: archiwum i część biblioteki Leona Kruczkowskiego przekazane przez wdowę po pisarzu, Jadwigę Kruczkowską.

Przekazane zbiory liczą 113 pozycji z archiwum literackiego i teatralnego wielkiego pisarza. W pierwszym dziale znalazły się rękopis pierwszej głośnej powieści "Kordian i Cham" z 1931 roku (druk 1932 r.) a także znanych przedwojennych książek jak "Pawie pióra" czy "Sidła". Są tu też fragmenty powieści bez tytułów oraz nie dokończonych sztuk, które w wyjątkach publikowane były w prasie. Znajdują się też materiały zebrane do powieści o życiu emigracji polskiej w Belgii, nowa wersja "Przygody z Vaterlandem" (z 1950 roku) i tłumaczenia wierszy Puszkina, bo trzeba pamiętać, że Kruczkowski debiutował jako poeta.

Drugi dział stanowi publicystyka (liczne rękopisy), w trzecim zaś znalazły się tłumaczenia utworów Kruczkowskiego (głównie jego sztuk) na języki obce. Ostatni dział to korespondencje pisarza — listy do wielu osób, m.in. Leopolda Staffa oraz spory blok listów do żony.

Badania Sudetów

Zakład Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk nawiązał niedawno bliską współpracę z Instytutem Geologicznym Uniwersytetu w Rennes we Francji. Prowadzone są wspólne badania starych skał krystalicznych w północnej osłonie grani Karkonoszy.

Naukowcy polscy prowadzą badania petrograficzne, mineralogiczne i geochemiczne, zaś specjaliści francuscy zajmują się zagadnieniami geochronologii.

Dwaj Bandyci Skradli $850

Policja aresztowała i oskarżyła dwóch młodych osobników o napad na filię Homewood Fed. Sav. w powiecie Will. Jeden miał strzelbę, — drugi kij. Zrabowali oni $850.

Patrolowy Norman Proper, który zobaczył uciekających autem, ścigał ich do 212 i Main ul., a równocześnie wezwał drogą radiową pomoc. Gdy w aucie bandytów zacięły się hamulce, zaczęli uciekać pieszo, ale wkrótce nadjechała policja i aresztowano 18-letniego Karla Jacksona i jego 17-letniego towarzysza, nazwiska którego policja nie podaje.

Ostateczny Proces Mordercy Yablonskiego

Washington. (N.D.) — Sąd apelacyjny odmówił uwzględnienia zgłoszonej przez byłego przewodniczącego unii górników węglowych (United Mine Workers) W.A. "Tony" Boyle prośby o wszczęcie nowego procesu w sprawie zamordowania "konkurencyjnego działacza unijnego Josepha Yablonskiego w końcu 1969 roku. Sąd uznał więc, praktycznie biorąc, że Boyle odpowiedzialny jest pośrednio za dokonanie tego morderstwa, którego ofiarą padł nie tylko sam Yablonski, ale też jego żona i córka.

Boyle przebywa obecnie w więzieniu federalnym, jako skazany za nadużycia skarbowej natury, ponieważ wykorzystywał bezprawnie fundusze unijne dla celów politycznych, oraz dla ugruntowania swej władzy w unii górników węglowych.

Za współudział w zamordowaniu Yablonskiego grozi mu przymusowa kara dożywotniego więzienia.

Burmistrzowie USA w Polsce

W Polsce przebywała delegacja burmistrzów miast amerykańskich. W skład delegacji wchodzili: przewodniczący delegacji, burmistrz miasta Newark (stan New Jersey) — Kenneth Gibson; burmistrz, miasta Albuquerque (stan Nowy Meksyk) — Harry E. Kinney; burmistrz miasta Charlotte (stan Północna Karolina) — John M. Belk; burmistrz miasta Omaha (stan Nebraska) — Edward Zorinsky; burmistrz miasta Rochester (stan Minnesota) — Alex P. Smetke. Delegacji towarzyszył dyrektor biura Stowarzyszenia Burmistrzów Miast Amerykańskich — John Gunther.

W czasie pobytu w Polsce burmistrzowie amerykańscy odbyli podróż po Kraju. Poza Warszawą goście odwiedzili Gdańsk, Katowice, Kraków, Wrocław i Zakopane, gdzie zapoznali się z funkcjonowaniem terenowych władz administracji państwowej, a także z problematyką gospodarki miejskiej.

Delegację amerykańską przyjął szef Urzędu Rady Ministrów min. Janusz Wieczorek. Podczas spotkania burmistrzowie z USA zapoznali się z problemami reformy terenowej administracji w Polsce oraz uzyskali informacje o interesujących ich zagadnieniach z życia gospodarczego Kraju. Min. J. Wieczorek otrzymał z rąk burmistrza Edwarda Zorinsky obywatelstwo honorowe miasta Omaha w stanie Nebraska oraz symboliczny klucz. Delegację przyjął też wiceminister Spraw Zagranicznych R. Spasowski. Zapoznał on burmistrzów z głównymi kierunkami polskiej polityki zagranicznej i omówił niektóre aspekty stosunków polsko-amerykańskch.

Polski Aparat Dla Niewidomych

Idea prof. Witolda Starkiewicza ułatwienia życia niewidomym za pomocą urządzenia zwanego elektroftalnem weszła w nową fazę realizacji. W Polskich Zakładach Optycznych w Warszawie zademonstrowano dziennikarzom i grupie specjalistów nowy — pierwszy pełnosprawny i nadający się do badań klinicznych model tego urządzenia skonstruowany w tych zakładach przez zespół pod kierownictwem mgr inżyniera Eugeniusza Kurcza.

Elektroftalm umożliwia osobie niewidomej rozpoznawanie prostych, kontrastowych przedmiotów przetwarzając obrazy optyczne na mechaniczne, które są "odciskane" na czole użytkownika przez układ pulsatorów.

Zaprezentowane urządzenie zostało przekazane Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, gdzie będzie poddane badaniom klinicznym.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

UPI Telephoto

SOUTH BOSTON, MASSACHUSETTS — John Newman, sanitariusz ambulansowy znajdujący się poza godzinami służby zastosował sztuczne oddychanie trzyletniemu Kevin Nowickiemu, wkrótce po najechaniu chłopca przez samochód. Dave Eggleton, strażak miejski asystował Newmanowi gdy matka chłopca, Ann szukała pocieszenia w ramionach ojca i sąsiadki. Kapelan policji był świadkiem tej sceny. Chłopiec zmarł po przewiezieniu go do szpitala miejskiego.

Izba Odrzuca Plan Naftowy Forda

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dzy kontrolowanym przez Demokratów Kongresem i rządem prezydenta w kwestii cen nafty.

Kompromis

Szef Federalnej Agencji Energetycznej, Frank Zarb, od kilku dni prowadzi rokowania z demokratycznymi i republikańskimi członkami Komitetów Środków i Sposobów oraz Przemysłu, dla usunięcia istniejącego impasu. Zarb w poniedziałek wyraził nadzieję — że istnieje możliwość osiągnięcia kompromisu, między Kongresem a Prezydentem w tej kwestii.

Przedstawiciel Białego Domu zaprzeczył / opublikowanym wiadomościom że prezydent Ford zamierza przedłożyć Kongresowi nowy kompromisowy zmodyfikowany plan zniesienia kontroli cen nafty, mówiąc że Prezydent czeka na dalsze posunięcia —Kongresu. Przewodniczący Izby Niższej Kongresu, kongr. Carl Albert (D-Okla.) informuje że toczą się dalej rozmowy między przedstawicielami Kongresu a doradcami prezydenta w sprawach energetycznych, nad najważniejszym kontrowersyjnym punktem ustalenia granicy cen nafty jak i nad kwestią czy granica ta będzie podwyższona czy też kompletnie zniesiona.

Benzyna

Przywódca mniejszości republikańskiej w Izbie Niższej Kongresu, kongr. John Rhodes z Arizona — podkreślił wczoraj że tak Kongres jak i Prezydent muszą dojść do porozumienia w sprawie utrzymania kontroli cen nafty, w przeciwnym razie po upływie terminu obowiązującej obecnie do dnia 31 sierpnia ustawy, "ceny benzyny i nafty wzrosną niepomiernie". Obowiązująca obecnie ustawa naftowa daje Prezydentowi autorytet do regulowania cen nafty, równocześnie dając Kongresowi autorytet do przyjęcia lub odrzucenia zaleceń prezydenta większością głosów członków Senatu albo Izby Niższej.

Prezydent Ford wczoraj wieczorem zaprosił członków Kongresu obu partii politycznych wraz z żonami na krótką podróż po rzece Potomac na jachcie prezydenta "Sequoia", dla omówienia z nimi tej drażliwej kwestii i dla ewentulnego osiągnięcia kompromisu. Prezydent Ford po odrzuceniu przez Izbę jego planu naftowego, wyraził ubolewanie, wzywając Kongres i naród amerykański do opracowania z nim odpowiedniego programu dla ograniczenia zużytkowania środków energetycznych, zwiększenia produkcji nafty krajowej, jak i zmniejszenia zależności Stanów Zjednoczonych od sprowadzanej z zagranicy nafty.

Opozycja Atakuje Panią Gandhi

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

spłynął z wodą" — mówiła pani Gandhi, która oskarżyła partie opozycyjne i "pewien odłam prasy" o próbę "sparaliżowania rządu."

Wszystkie partie opozycyjne, z wyjątkiem pro-moskiewskiej frakcji partii komunistycznej, zapowiedziały bojkot dalszej części obrad parlamentarnych.

Zabierali też głos wybitni przywódcy opozycji. Senator Shamim Ahmed Shamim stwierdził, że przemówienie szefa rządu było "pełne kłamstw" i orzekł bez ogródek, że "mówienie kłamstw jest specjalnością dyktatury."

Jeszcze dalej w swojej krytyce posunął się usunięty z Partii Kongresowej senator Krishna Kant, który powiedział, że posunięcia pani Gandhi "nie oznaczają nawet dyktatury partii, a są jej osobistą dyktaturą."

Kontrowersyjny dekret o stanie wyjątkowym doprowadził w praktyce do zupełnego sparaliżowania opozycji. Jej najwybitniejsi przywódcy i działacze zostali osadzeni w więzieniach i pozbawieni jakichkolwiek możliwości przeciwstawiania się dekretowi i jego skutkom.

Wprowadzona została ostra cenzura prasowa, której poddała się większość prasy Indii.

Trzej dziennikarze zagraniczni, a mianowicie Loren Jenkins z amerykańskiego tygodnika "Newsweek," Peter Hazelhurst z "The London Times" i Peter Gill z "The London Daily Telegraph," którzy nie zgodzili się na cenzurowanie ich korespondencji, otrzymali nakaz opuszczenia Indii w ciągu 24 godzin.

Wczoraj, po godzinnej rewizji, zostali oni deportowani z kraju, który był nazywany "największą demokracją świata.

Udział Polaków w Festiwalu Ludowym w Texas

San Antonio, Texas. (KW) — W dniach od 7go do 10go sierpnia, na gruntach (Institute of Texas Culture) w San Antonio, odbędzie się Festiwal Ludowy w którym udział wezmą przedstawiciele 25-ciu grup etnicznych w stanie, w tym setki Polaków z Houston, Austin, San Antonio, Panna Maria i Big Springs, Texas.

Przewodniczącymi grupy polskiej będą Władysław i Zofia Madaliński i Józef i Klara Danysh z San Antonio, Lorraine Talbot z Big Spring, Maria Jendrusz z San Antonio, Barbara Jendryczka z Panna Maria, Irena Mika z Austin, Rose Mary Bryant z San Antonio, S. B. McSwine z San Antonio, Waleria Grace z Fundacji Polskiej Kultury i Sztuki w San Antonio, jak i ks. Jan Janta z San Antonio.

Wydział Kongresu Pol. Am. na stan Teksas, Grupa 2540 Związku Narodowego Polskiego i Siostry Serafinki, będą reprezentowane na Festiwalu Ludowym.

Ron Houston przewodniczył będzie zespołowi tancerzy Związku Narodowego Polskiego, którzy popisywać się będą w polskich tańcach ludowych. Druga grupa tancerzy ZNP z San Antonio wystąpi pod kierownictwem Jo Ann Witek, a trzecia pod kierownictwem John Steel, Debbie Carter i Debbie Harris. Kioski polskie będą zaopatrzone w piękne okazy sztuki ludowej, jak i w smaczne polskie potrawy.

Deszcz Meteorów w Sobotę 26 bm.

Mieszkańcy Chicago będą mogli obserwować deszcz meteorów od soboty, 26-go do czwartku 31 b.m. James Seevers, astronom Adler Planetarium mówi, że najlepsza widoczność będzie na południowo-wschodniej stronie nieba.

W czwartek, 31 lipca, jeżeli nie będzie deszczu, można będzie obserwować spadek 20 meteorów na godzinę. Najlepsza widoczność będzie tego dnia o 1-ej po południu.

WASHINGTON. F. David Mathews został ostatnio przez Prezydenta nominowany na stanowisko sekretarza Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej. Jest on przeciwny wożeniu dzieci autobusami dla uzyskania równowagi rasowej. (UPI)

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO
NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ i WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie.

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej.

CENA ZNIŻONA

75c

Jest to okazja — zamawiajcie. pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

MOSKWA. — Rosyjskiej produkcji pociski przeciwczołgowe, które tak skutecznie pomagały Arabom niszczyć izraelskie czołgi w wojnie arabsko-izraelskiej.

Święto PRL-owej Marynarki Wojennej

Istotnym Dowódcą Jest Admirał Sowiecki

Londyn (D.P.) — Sowiety w ciągu ostatnich 15 lat stworzyły oceaniczną flotę bojową zagrażającą całemu światu. Technologia sowiecka osiągnęła głównie dzięki "kradzieżom przemysłowym" na Zachodzie bardzo wysoki poziom. Ale dzięki tradycyjnemu rosyjskiemu bałaganowi ciągle coś w niej nawala.

Przykład naddźwiękowego samolotu "TU-144" jest znamienny. Pierwsza jego wersja rozwaliła się dwa lata temu na międzynarodowym pokazie lotniczym w Paryżu, dzięki zasadniczym błędom konstrukcyjnym. Tegoroczny "TU-144" wprawdzie nie rozwalił się, ale zachodni eksperci doszli do wniosku iż jest to chybiona łatanina, z kabinami 1 klasy wykładanymi ciężką boazerią, nie dorównującą franko-brytyjskiemu "Concorde".

Podobna "łatanina konstrukcyjna" widoczna jest w budownictwie okrętowym. Stąd też Sowiety obciążają zamówieniami stocznie satelickie, a nade wszystko przemysł okrętowy PRL. I czynnie współdziałają w rozbudowie marynarek wojennych swoich "Westlegionów" Paktu Warszawskiego. Są one pomyślane, oczywiście, jako flotylle pomocnicze. Stanowią poważne wzmocnienie sowieckiego potencjału morskiego.

Dygnitarze Eks-Szpiedzy

Stąd też 29 czerwca z pompą i paradą obchodzono w Gdyni "Trzydziestolecie Powstania Polskiej Marynarki Ludowej". Na pokładzie rakietowego niszczyciela "Warszawa", starzejącej się konstrukcji sowieckiej, znajdowali się ludowej wodzowie: gen. broni Józef Urbanowicz, wiceminister Obrony Narodowej i przedwojenny zawodowy szpieg sowiecki GRU (głównoje razwiedocznoje uprawlenje) czyli tzw. "Dwójki" wojskowej i wiceadmirał Ludwik Janczyszyn, eks-sowiecki oficer piechoty a obecnie, z awansu partyjno-politycznego, dowódca Polsko Ludowej Marynarki Wojennej. Towarzyszyli im wiceadmirał Willi Ehm, podobnie jak oni eks-sowiecki oficer a obecnie wiceminister obrony Niemiec Wschodnich i dowódca "Volksmarine". Nie obeszło się bez właściwej "szyszki", admirała Władimira Michajlina, dowódcy sowieckiej Floty Bałtyckiej. W przeglądzie na redzie Gdyni wzięły udział okręty podwodne, okręty desantowe, trawlery, łodzie torpedowe i okręty obrony przeciw zagrożeniu podmorskiemu. Helikoptery i kutry rakietowe też wystąpiły okazale. Defiladę zamykały okręty ratownicze "Piast" i "Lech" polskiej konstrukcji. Przeprowadzono szereg pokazowych manewrów.

Na pokład "Warszawy", okrętu admiralskiego Marynarki PRL, zaproszono pod batutą gen. Albina Żyto, "środowisko twórcze", spęd pisarzy, dziennikarzy, naukowców i malarzy. Przyjęcie odbyło się, wedle słów komunikatu PAP-a w "szczerej, przyjacielskiej atmosferze", co podobno w "szyfrze" wtajemniczonych oznacza, iż nie doszło do rękoczynów. Podawano, wedle protokółu ludowego na takie okazje najpierw cukierki z lemoniadą a potem żubrówkę.

Sowiecka Eskadra

Podczas "Święta" w Gdyni bawiła eskadra sowiecka składająca się z krążownika "Swierdłow" i dwóch ścigaczy okrętów podwodnych oraz wschodnioniemiecka — fregata "Karl Marx", dwa trawlery i ścigacz torpedowy. Okręty "bratnie" były otwarte dla zwiedzających. "Zapiewajłą" radiowym był kontradmirał Witold Gliński, dowódca Wyższej Szkoły Morskiej im. Bohaterów Westerplatte. Komentował widowisko. Moskwa zarządziła obchód w "niskim profilu". Nawet żaden z partyjnych bonzów z Warszawy nie pofatygował się. Obecność najstarszego stopniem sowieckiego admirała pokreśliła kto naprawdę dowodzi polską marynarką.

Porwani Przez Partyzantów Erytrejskich

Damaszek, Syria. (UPI)— Przedstawiciele Erytrejskiego Frontu Wyzwolenia przebywający w stolicy Syrii przyznali, że ich organizacja dokonała porwania dwóch cywilnych Amerykanów i czterech Abisyńczyków. Wszyscy znajdują się w jednej z baz partyzantów w Erytrei. Zostaną zwolnieni ,gdy rząd Abisynii spełni pewne żądania Erytrejczyków. Nie ujawnili jednak jakie są to żądania.

Wszyscy zostali porwani tydzień temu. Pracują oni w amerykańskim ośrodku komunikacyjnym w Asmarze, stolicy prowincji Erytrei, której muzułmańska ludność domaga się autonomii lub niepodległości. Front Wyzwolenia, który panuje nad pewnymi częściami kraju dąży do oderwania kraju od chrześcijańskiej Abisynii.

Departament Stanu ujawnił nazwiska porwanych Amerykanów. Są to: Stephen Campbell i James Harrell, zatrudnieni przez firmę Collins International Service z Taxas, która na podstawie umowy z marynarką wykonuje pewne prace w bazie w Asmarze.

"Miss Universe"

San Salvador, El Salvador (UPI) — Anne Pohtamo, lat 19, z Finlandii, wyszła zwycięsko w konkursie najpiękniejszych kobiet całego świata, uzyskując tytuł "Miss Universe". Piękna Finka, wysoka blondynka o niebieskich oczach, otrzymała $22,500 w gotówce i innych nagrodach. Ojciec "Miss Universe" Pauli Pohtamo, jest inżynierem w Helsinkach, a matka Ulla, — pielęgniarką.

Summer Bartholomew, lat 23, "Miss USA" zdobyła trzecie miejsce w tym konkursie a "Miss Haiti" Gerthie David, lat 21, pierwsze miejsce po "Miss Universe".

Wymierzyły Karę Gwałcicielowi

Daytona Beach. Fla. (UPI) — Sześć kobiet w niedzielę przemocą wdarły się do domu John'a Dotson, lat 20, wymierzając mu karę z zemsty za zgwałcenie przyjaciółki kobiet. Dotson znajduje się w szpitalu pod strażą, po opatrzeniu mu licznych ran zadanych nożami po twarzy, rękach, ramionach i ciele. Dotson został oskarżony o zgwałcenie przyjaciółki rozwścieczonych kobiet.

Policja została wezwana do domu Dotsona o godzinie 2-ej po południu w niedzielę. Świadkowie tego incydentu powiedzieli policji, że kobiety wdarły się do domu Dotsona, obezwładniły go i zaczęły krajać go nożami. Kobieta zgwałcona przez Dotsona, wniosła na niego skargę do policji, podając że wdarł się on do jej samochodu, a następnie gdy stawiała mu opór podciął jej nożem gardło. Kobieta zdołała o własnych siłach dojechać do najbliższego szpitala gdzie zaopatrzono jej rany.

Samobójca

Yonkers, N.Y. (UPI) — Donald Lee Jones, lat 40, porwał 21-letnią Lorraine Mikeal, a gdy ta odmówiła poślubienia go, zatrzymał samochód na drodze, a następnie całując ją przyłożył sobie pistolet do skroni i pozbawił się życia. Panna Mikeal odniosła lekkie oparzenia twarzy, z bliskiego do jej twarzy wystrzału pistoletu.

Wydaleni z Indii

New Delhi (UPI) — Dziennikarze zachodni, a mianowicie Loren Jenkins (tygodnik "News Week" z USA), Peter Hazelhurst ("The Tmes of London") i Peter Gill ("The London Daily Telegraph") — otrzymali rozkaz opuszczenia Indii w ciągu 24 godzin, ponieważ omówili podpisania zobowiązania, że swoje korespondencje będą przekazywali za pośrednictwem cenzora.

POLSKA. — Przemyśl, jeden z najpiękniejszych zespołów zabytkowej architektury w Polsce, od niedawna jest stolicą nowego województwa.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje równe zawsze każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

raca Męska

AUTO MECHANICS AND BODY MEN
Experienced
or Semi-Skilled.
Call: 943-2200
for appointment.
JOCKE BUICK
868 N. Clark St. Chicago
(A Labor Dispute exists at this dealership)

POTRZEBNY RZEŹNIK
Musi mówić po angielsku i po polsku. Musi umieć krajać mięso i obsługiwać klientów w mięsnym dziale sklepu spożywczego. Dobre wynagrodzenie.
Dzwonić 276-5760

Potrzebny Gospodarz Do Budynku
ŻONATY.
Musi zamieszkać na miejscu.
Dzwonić 278-2525

● MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
● INSTALATORÓW RUR WYDECHOWYCH
Potrzebni doświadczeni pracownicy do warsztatu rur wydechowych.
● MECHANIK SZYBKI I DOBRY DO OBSŁUGI
OTRZYMAJĄ NAJLEPSZE WYNAGRODZENIE
"Muszą Posiadać Własne Narzędzia"
TU 9-6330

HORIZONTAL BORING MILL OPERATOR
2ND SHIFT
Set up and operate, job shop experienced only. Clean, safe plant, Top rates, full benefits, regular increases plus incentive bonus.
631-6300
M. P. HEINZE MACHINE CO.
6300 Northwest Hwy.
Evenings interview by appointment.

MĘŻCZYZNA DO NAPRAWY DACHÓW
Doświadczony, lub przeszkolimy. Pełen czas.
Bardzo dobre wynagrodzenie. Musi znać trochę angielskiego. Dzwonić po angielsku.
PL 2-7500

VW MECHANICS
Good pay. All socmpany benefits. Steady job.
Contact Service Manager
Mr. Wolf Riemer
DOWNERS GROVE VOLKSWAGEN
2020 W. Ogden Avenue
Downers Grove, Ill.
Days call 964-9500
Evenings 478-9061

WAREHOUSE MAN
Receiving and Shipping
$2.50 an hour plus overtime.
Must have some English.
BADGER FARMS
700 N. Western

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Żeńska

Needed At Once
HOUSE MAIDS
Flexible Hours, experienced. helpful or WILL TRAIN.
EXCELLENT PAY,
Wonderful Working Conditions, Many Fringe Benefits.
APPLY IN PERSON
DOWNTOWNER MOTOR INN
611 W. Wisconsin Ave.
Milwaukee, Wisc.

★ DOMY

BY OWNER
Open Saturday and Sunday, 1 to 4 3 bedroom ranch, family room, 1½ ceramic baths, central vac., air cond. 1700 cubic feet. ½ acre lot —trees, flowers, shrubs, veg. garden. Many extras — Extra Sharp. MUST SELL. Lower 50's. 4199 S. 121st (N from 121 and Beloit Rd.).
(414) 541-9213

★ FARMY

SOD FARM
60 ACRES
91ST and MEQUON RD.
TERMS.
For further information and showing please call weekdays between 8 and 5.
(414) 765-4806

★ ROZMAITE

BY OWNER
WELL DRILLING MACHINE
In Excellent Condition.
Bucyrus, Erie 22 Model 22-W. 36ft. derrick, mounted on IHC tandem. $6,395.
414—782-5439
Sun. all day, weekdays after 3 p.m.

★ Praca Męska

Men Wanted for Formica Shop
ALSO NEED
Cabinet Makers and Formica Top Men
Must drive and speak English.
EXPERIENCE ONLY
Apply in person after 9:00 A.M.
Imperial Kitchens
5946 So. Pulaski Rd.

★ Praca

DO WYROBU MODELI
(Merchandise Mart)
Zostańcie częścią Świata Mody! Wytwórnia sukien o krajowym zasięgu poszukuje
● DOŚWIADCZONYCH
DO SZYCIA NA MASZYNIE
Jednej osoby do wykańczania całej sukni.
Możliwość awansu.
Zapłata zależna od umiejętności.
Tel. do Ms SISKO
329-1930 Ext. 62

AUTO TRIMMERS AND UPHOLSTERERS
Top wages, paid vacations, insurance and benefits. Contact:
MOLONEY COACHBUILDERS
343 East Illinois St.
Palatine, Illinois
358-3585

● OPTICIANS
Experience on High Quality Lense Elements.
● Full time — Steady Work
● Company Benefits
● Blue Cross & Blue Shield
● Paid Vacations
"Company moving to Northwest Side of Chicago"
SMITH & WESSON COMPANY
345-2730
"OPTICAL TECHNOLOGY GROUP"

OPERATORÓW MASZYN DO SZYCIA
Na pojedyńczej igle, Merrow, przyszywanie guzików i robienie dziurek, niewidoczny ścieg na obrębkach.
TYLKO DOŚWIADCZONYCH.
Zgłoszenia osobiście od poniedziałku do piątku w godzinach 8 rano do 12 w poł.
MITZI FASHIONS
5034 N. Western Ave. (z tyłu)

COOKS
VILLAGE INN
PANCAKE HOUSE
Accepting application for experienced cooks. Apply in person.
19838 S. Halsted
Chicago Heights

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA KOBIETA
Do opieki nad chorą z zamieszkaniem u niej. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dobra zapłata, mieszkanie i utrzymanie.
Tel. od 10 rano do 1ej po poł. i od 2ej do 4ej po poł.
478-4101

English Speaking Cook-Housekeeper Companion
For elderly lady. Monday through Friday, 9 A.M. til 5 P.M. Recent references. 5500 North at the Lake.
775-2266

POMOC DOMOWA— ZAMIESZKAĆ
Musi znać trochę angielskiego. Opieka nad dwojgiem dzieci i gospodarstwo domowe. Osobny pokój, łazienka i TV. Dom w Northbrook. Referencje wymagane. Dzwonić po angielsku:
564-2272

ENGLISH SPEAKING WOMAN
General housework, 2 days per week. Steady. Chicago Northside. Good pay for right person. References.
Excellent transportaiton.
539-2464

POSZUKUJĘ gospodyni do zamieszkania z językiem angielskim. Dzwonić do Dr. Paul wieczorami: 799-2222

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA
Do opieki nad starszą panią. Na pełny czas. West Rogers Park. Musi rozumieć po angielsku. ZGŁASZAĆ SIĘ PO ANGIELSKU. Od 6 do 9 wiecz.
465-6783

TOWARZYSZKA do zamieszkania i opieki nad chorą kobietą. Pokój, utrzymanie i pensja. 586-2558.

EXPERIENCED cleaning lady. — 2 days, $25.00 a day. Winnetka. 446-1136

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
● ROBOTY CIESIELSKIE ● OBICIA ALUMINIOWE I INNE ● DACHY ● SCHODY ● OKNA ● WERANDY ● PIWNICE ● KUCHNIE ● ŁAZIENKI ● DODATKOWE POKOJE ● FUGOWANIE ● MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ ● ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED waitress. — Must speak English. — 271-2490.

KOBIETA
Do opieki nad starszą panią. W dzień.
Lekkie gospodarstwo.
West Rogers Park.
W dzień tel. AM 2-7391
Wieczorami tel. 743-5945

KOBIETY PRACUJCIE BLISKO DOMU
Lekka praca montażowa. Indywidualne premie. Stała praca w nowoczesnej fabryce. Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie. Doświadczenie nie wymagane. Przeszkolimy was. ANGIELSKI NIE WYMAGANY.
Zgłoszenia Osobiście
MARVEL ELECTRIC CORP.
3425 N. Ashland Ave.

KEYPUNCH OPERATOR
Minimum 1-2 years experience in Alpha & Numeric keypunch on IBM 129 machine.
Apply
HUMPHREYS LEATHER GOODS CO.
1301 West 35th St.
ASK FOR JOE JERBICH

LADY FOR RESTAURANT
Prepare salads, some cooking, serve in cafeteria. Must speak English. Call
443-7233 from 9 am do 2 pm.

KOBIETA do mycia naczyn. 11 rano do 8 wiecz. $2.00 na godzinę plus posiłki. Lujack's, 6746 West 63rd St.

★ Poszukuje Pracy

DYPLOMOWANA nauczycielka zaopiekuje się dziećmi we własnym mieszkaniu, łącznie z nauką, w godzinach pracy rodziców. Telefonować przed 11 rano lub po 9 wieczorem. 486-5209.

★ Posiadłości Pozamiejskie

Lake Zurich — Murowany, 4 sypialnie, 2 pełne łazienki, kryta weranda, pełen basement. Dębowe podłogi. 100 stóp parcela. Można korzystać z Lake Zurich. $54,000. $14,000 wpłata, reszta pożyczka na 7¾% od właściciela.
438-6401

Lake Zurich — Murowany Bungalow
3 sypialnie. Kryta weranda. Pełen basement. Dębowe podłogi. 95 stóp parcela. Można korzystać z Lake Zurich. — $48,500. Wpałta $8,000, reszta pożyczka na 7¾%.
438-6401

★ PARCELE

McHENRY County. Przez właściciela 10 akrów, $17,500. — Mała wpłata. Dobra inwestycja.
312-825-7737

★ INTERESY

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD LIKIERÓW Z TAWERNĄ
Wyrobiony interes. W polskiej okolicy. Z powodu emerytury do sprzedania.
Tel. 227-8520

JACK'S sklep mięsny na sprzedaż. 2 apartamenty na górze. 2009 W. 35th St. Znany od 25 lat.
YA 7-6637

DAMEN i DIVISION
Wytwórnia Kiełbas z 6 pokojowym mieszkaniem. Całkowicie wyposażona z wagą, kontuarem i lodownią. — $24,400.
CATALANO REALTY
622-8818

KAFETERIA NA SPRZEDAŻ
Istniejąca 28 lat. Dochód roczny brutto $140,000.00 5 dni w tygodniu. Telefonować przed 9 rano lub po 10 wiecz.
776-0124

★ Przeprowadzki

JUŻ ZA $20 przewieziemy twoje meble i towary. 2206 N. Milwaukee. Tel. 384-3322 od 10 do 6 wieczór.

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL
KUPUJEMY
Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
278-4370
1917 W. NORTH AVE.

★ DOMY

3 MIESZKANIOWY
Zbudowany Na Zamówienie
Murowany Budynek
2x6 — po 2 sypialnie, duży pokój mieszkalny i jadalnia, kompletnie wyłożony dywanami, "paneled" pokój TV, ceramikowe kaflowe kuchnie i łazienki. 1x3 — z 1 sypialnią, ceramikowa kaflowa łazienka. Wiele dodatków
Po umówienie dwonić:
BE 7-6549

ADDISON i NAGLE
4-letni, murowany Ranch, 1½ ceramicznej, tafelkowej łazienki. Wyjątkowo duża kuchnia-dinette. 3 wyjątkowo duże sypialnie. Pełny basement. Garaż na 2½ auta.
CRESTWOOD
5935 N. Milwaukee 775-7000

NA SPRZEDAŻ
Potrójna parcela z tawerną i 10 mieszkaniowym budynkiem.
P. O. Box 11
Willow Springs, Ill. 60480

DREWNIANY 3 MIESZKANIOWY
2 sypialnie w każdym. Na poddaszu 2 pokoje extra. Kuchnie szafkowe. Garaż na 2 auta. $400 dochodu miesięcznie. Właściciel.
463-0895 lub 478-4290. .... $35,000

★ Domy Poza Chicago

BUDUJEMY NA ZAMÓWIENIE NOWE DOMY
Modele można oglądać w zalesionej okolicy w Wooddale. Blisko szkoły, komunikacji i sklepów.
175 SPRING OAK DRIVE
Wooddale, Illinois
766-0428 lub 766-3733
JAYCEE BUILDERS
(Polscy budowniczy)

★ Do Wynajęcia

4 DUŻE POKOJE
1-sze piętro. Gorąca woda. Piecami ogrzewanie.
3211 W. LeMoyne St.
Tel. HU 9-2725

BLISKO Logan Square 5 pokoi, gazowe piece do ogrzewania, tylko dorosłym. — SP 2-6040.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
Duże nieumeblowane, dywany, świeżo odnowione. Obok North Park College. Blisko "L", 5000 północ—3400 zachód. Wolimy dorosłych. $185 miesięcznie. Telefonować po angielsku.
539-0059 wieczorami

5½ POKOI na 2-gim. Dorosłym. Wacławowo. — 539-7518.

4 POKOJE plus garaż w rejonie Fullerton i Central Ave. Do odkupienia piec kuchenny, lodówka, pralka, suszarka, dywan i ochładzacz. 745-0393.

POKÓJ przy rodzinie dla pani. Lokacja: Kimball - Milwaukee-Diversey. 227-0938 po 6-ej.

★ Owoce

WIŚNIE
Kwaśne wiśnie, dojrzałe. Można kupić lub zebrać. 20c funt. Dojazd: szosa Nr. I 94 do Michigan State Line. Wyjazd Nr. 1, który będzie Route 239. Zawrócić ½ mili do Indiana Rd. 1000 N. Skręcić na lewo 6 mil do Indiana 600 E.
ANDREW BARDUSK
Area Code 219-654-3510

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno - Białe
Naprawia Inż. PAPROCKI
Tel. 235-0420 wieczorem
545-6667
między 11 rano-4 po poł.
GWARANCJA

13-Procentową Podwyżkę i Płatne Godziny Nadliczbowe

Oferuje Policjantom Zarząd Miejski w Hickory Hills

Zarząd Miejski Hickory Hills uchwalił w głosowaniu 13-procentową podwyżkę dla 19-tu funkcjonariuszy policji, wycofując równocześnie, uchwalone w lutym, uznanie Combined Counties Police Assn. jako przedstawiciela policji, uprawnionego do prowadzenia negocjacji z władzami miejskimi.

Alderman Ervin Kozicki, przewodniczący komitetu Zarządu do spraw bezpieczeństwa publicznego powiedział, że nadzwyczajne zebranie zwołano w poniedziałek w wyniku fikcyjnej choroby. "blue flu" policjantów w ubiegły piątek i sobotę rano. W sobotę po południu, 19 lipca, "chorzy" policjanci wrócili do pracy.

Kozicki powiedział, że uchwalono zwiększyć pensję policjantów o 13 procent, zwiększyć benefisy, włącznie z dodatkiem na umundurowanie, przyznano także zapłatę za godziny nadliczbowe, po 40-godzinnym tygodniu pracy, oraz siedem płatnych świąt.

Nieoficjalny strajk w ub. tygodniu zmusił mayora Hickory Hills, Stephena A. Flowers do wezwania pomocy szeryfa pow. Cook. Szeryf Elrod przysłał kilkunastu policjantów, którzy pełnili służbę w czasie "blue flu."

Nick Belsanti, dyrektor Combined Couty Police Association powiedział po zebraniu zarządu, że członkowie jego grupy odrzucają propozycję. Belsanti nie ujawnił jaką akcję powezmą członkowie CCPA.

W międzyczasie, na zebraniu zarządu miejskiego w Berwyn wybuchły sprzeczki w sprawie pensji policjantów, którzy biorą udział w 11-dniowej "blue flu" na zachodnim przedmieściu.

Sprzeczka wybuchła pomiędzy Belsanti a aldermanem Don Pechous. Gdy obaj wymyślali sobie nawzajem, zebrani, w liczbie 60 osób, potwierdzili oklaskami poparcie żądań policjantów.

Belsanti rozpoczął oskarżając członków zarządu o brak względów wobec mieszkańców dzielnicy. Powiedział on, że policjanci dostają zbyt niskie uposażenie, by wystarczyło na utrzymanie przeciętnej rodziny. Komentarz Belsanti, iż zarząd Berwyn wprowadza chaos, odmawiając żądaniu 9-procentowej podwyżki dla policjantów, wywołał reakcję aldermana Pechousa.

Policjanci w Berwyn otrzymują $12,750 rocznie. Obecnie żądają $1,147 podwyżki, około 9 procent. W ubiegłym roku zarząd miejski zaoferował $500 rocznie, czyli poniżej 4 procent. Od 11-tu dni w każdej zmianie "choruje" pięciu policjantów.

Sędzia Zakazał Wstrzymywania Wypłat Odbiorcom Zasiłków

Którzy Nie Wypełnili Zeznań o Dochodach

Sędzia sądu federalnego orzekł w poniedziałek, 21 b. m., że władze stanowe nie są uprawnione do wstrzymania wypłaty zasiłków Dept. Opieki Społecznej osobom, które nie wypełniły zeznań o dochodzie, w formularzu wysłanym do nich pocztą.

Sędzia Thomas McMillen powiedział, że tego rodzaju praktyki nie są zgodne z konstytucją, gdyż przypuszczenie że osoba, która nie wypełniła i nie odesłała z powrotem kwestionariusza nie kwalifikuje się do otrzymania zasiłku, nie jest zgodne z rzeczywistością. McMillen nakazał Stanowemu Dept. Opieki Społecznej osobiste zbadanie stanu finansowego odbiorców zasiłków i przeprowadzanie z nimi wywiadów przed upływem terminu wypłaty zasiłków.

Przedstawiciel Illinois Welfare Rights Organization, która wniosła skargę w imieniu odbiorców zasiłków dla rodzin z dziećmi na utrzymaniu (Aid to Family with Dependent Children) utrzymuje że co najmniej 3,000 rodzin odmówiono wypłaty zasiłków z wyżej wymienionych powodów.

Sędzia zaznaczył w swym orzeczeniu co następuje: — znaczna liczba rodzin nie otrzymała formularzy gdyż zostały zagubione lub nie dostarczone; niektórzy nie znają dostatecznie języka angielskiego by mogli przeczytać; inni mogli nie zwrócić formularzy pomimo, że nie mają nadmiernego dochodu.

Stanowy Dept. Opieki Społecznej wprowadził w listopadzie 1973 r., procedurę skreślania z listy płac tych odbiorców zasiłków, którzy mają dostateczną ilość pieniędzy i nie kwalifikują się do pobierania zasiłków. Formularze były wysyłane trzykrotnie. Jeżeli na pierwszy nie odpowiedziano, posyłano drugi, z upomnieniem, że w razie braku odpowiedzi zasiłki będą cofnięte. Władze stanowe zatrzymywały wystawione czeki w każdym wypadku, gdy odbiorca zasiłków nie apelował od tej decyzji i nie upominał się o należny mu czek.

Sędzia McMillen powiedział, że Dept. Opieki ma prawo do chwilowego wstrzymania czeku, ale obowiązany jest sprawdzić na miejscu stan finansowy danego odbiorcy, zanim zostanie on skreślony z listy wypłat.

HOUSTON. Dyrektorzy lotu Donald Puddy i Alan Glines oraz inni współpracownicy "Mission Control" w Johnson Space Center bacznie obserwują wystrzał rakiety Saturn 1B ze statkiem przestrzennym Apollo. (UPI)

Wzrost Przestępczości w Chicago o 12.5 Proc.

Liczba dokonanych przestępstw w Chicago w ciągu pierwszych trzech miesięcy tego roku wzrosła o 12.5 procenta w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Wskaźnik ten, aczkolwiek nie napawający optymizmem, jest jednak niższy od przeciętnej krajowej, która wynosi 18%.

Policja stwierdza gwałtowny wzrost przestępczości na przedmieściach. Z dawna uznawany trend popełniania zbrodni w większych miastach, rozszerza się na podmiejskie rejony, gdzie stale wzrasta liczba ludności, często kosztem ubytku ludności w miastach.

W porównaniu z innymi dużymi miastami, wzrost przestępczości w Chicago jest jeszcze stosunkowo mały. W Bostonie wskaźnik ten wynosi 29 proc., w Detroit 27 proc., Washingtonie 27 proc., St. Louis 21 proc. oraz Nowym Yorku 19 proc.

W Rockford, drugim największym mieście Illinois, przestępczość wzrosła o 15 procent, natomiast w Peoria aż o 27 procent.

Liczba morderstw w Chicago w ciągu trzech miesięcy, t.j. od 1-go stycznia do 31-go marca, wynosi 208 (w roku ubiegłym w tym czasie zamordowano tu 190 osób), tzn. o 10 procent więcej niż w minionym roku.

Policja twierdzi jednak, iż od końca marca zauważono pewien spadek w liczbie morderstw. Joseph DiLeonardi, komendant wydziału śledczego w chicagoskim Departamencie Policji stwierdził, iż ogółem do tej pory, w roku bieżącym było mniej zabójstw w naszym mieście niż w poprzednim roku; 463 w roku 1975, natomiast 496 w roku 1974.

Według statystyk odnośnie innego rodzaju przestępstw, liczba gwałtów wzrosła z 306 w 1974 do 406 w 1975; liczba rabunków wzrosła z 4,815 do 5,529; napadów z 2,523 do 3,331, włamań z 11,403 do 11,-415, kradzieży z 20,851 do 24,423, kradzieży tylko samochodów z 7,095 do 7,804.

"Przyjaciel" Podpalił Dom

29-letni Roberto Rosario, który nie ma stałego adresu, został oskarżony o podpalenie, ub. niedzieli, domu pnr. 4641 N. Kedzie. 10 osób odniosło obrażenia w czasie pożaru. Wśród rannych znajdowała się Eulalia Vergara, przyjaciółka Rosario. Chciała z nim zerwać i w piątek, na dwa dni przed pożarem, kłócili się w tawernie pnr. 4110 N. Sheridan, gdzie Vergara pracuje jako barmanka. Awanturnika aresztowano w tawernie, ale na drugi dzień zwolniono. Rosario ostrzegł Margaret Robert, która pilnowała dziecko barmanki w czasie jej pracy, żeby w niedzielę nie przychodziła, bo podpali dom. W pożarze obrażeń doznała 8-letnia siostra Vergary, 14-letni brat i jednoroczna córeczka, Barbara.

Ponowny Wzrost Kosztów Utrzymania w Chicago

Korespondent Chicago Daily News podaje (z 22 lipca), że ceny wzrosły w Chicago w miesiącu czerwcu o jedną szóstą procenta. Do ogólnego wzrostu przyczyniła się podwyżka cen mięsa, a także innych przedmiotów użyteczności publicznej.

Krajowe Biuro Statystyczne (U.S. Bureau of Labor Statistic) podaje — że wzrosły koszta opieki lekarskiej, używanych samochodów i benzyny. Pomimo zwiększonych cen w czerwcu, ogółem ceny wzrastają w nieco wolniejszym tempie w porównaniu z rokiem ubiegłym. W ciągu ubiegłych 12 miesięcy konsument chicagoski płacił o 7.5 procent więcej za żywność i inne przedmioty codziennego użytku, natomiast w 1974 roku roczna zwyżka cen wynosiła 12 procent. Cyfry podane przez Urząd Statystyczny wykazują, że w czerwcu konsument płacił $10.75 za te same usługi i produkty, za które przed rokiem płacił $10.

William E. Rice, asystent rejonowego dyrektora Biura Statystyki Pracy w Chicago mówi, że prawie dwie trzecie wzrostu cen w czerwcu spowodowane zostały wysokim kosztem mięsa. Za wszystkie gatunki mięsa płaci się obecnie więcej o 3.4 procent niż w maju. Dla przykładu: funt wołowiny z kością kosztuje obecnie $1.74, kotlety wieprzowe $1.69 funt, cielęce $3.25, boczek $1.68 funt. Ceny świeżych owoców i jarzyn wzrosły w czerwcu o 4.5 procent — staniały natomiast wszelkie kaszki (cereals) i cukier.

Zwiększyły się koszta transportacji, komornego, opieki lekarskiej. Spadły o jeden procent ceny odzieży damskiej, zwiększyły się natomiast o 9/10 procenta ceny obuwia.

2 Firmy Komunikacyjne Otrzymały Zbyt Wysokie Dotacje Od RTA

Kontrola księgowa dwóch firm autobusowych na przedmieściach wykazała, iż otrzymały one od RTA wyższe dotacje za ubiegły rok niż im przysługiwały. Rzecznik RTA (Regional Transportation Authority) oświadczył, iż instytucja podejmie odpowiednie kroki aby odzyskać nadpłacone fundusze.

Firmy komunikacyjne South Suburban Safeway Lines oraz United Motor Coach otrzymały pieniądze w obliczu kryzysu finansowego jaki groził kompaniom. Motor Coach otrzymała $339,000 od RTA i jak się okazuje o $150,-000 za dużo. Suma jaką przepłacono South Suburban będzie znana po dokładnym sprawdzeniu ewidencji księgowej. 1 stycznia b.r. North Suburban Mass Transit District wykupił United Motor Coach Co. Członek RTA, Dan Baldino twierdzi, iż został poinformowany o nowych trudnościach finansowych South Suburban i North Suburban, z ewentualnością, że pierwsza firma nie będzie w stanie wypłacić wynagrodzeń przeszło 100 pracownikom pod koniec tego tygodnia.

Od początku bieżącego roku firma South Suburban otrzymała przeszło $600,000 w dotacjach od RTA.

Nadpłata funduszów dotyczy jednak deficytu w okresie od 1-go lipca 1974 do 30-go grudnia 1974, który został oszacowany przez kompanię. Nieścisłości stwierdzono po otrzymaniu zestawienia bilansowego na koniec ub. roku.

RTA twierdzi, iż nie udzieli dalszej pomocy finansowej North Suburban Mass Transit (NORTRAN) dopóki nie rozwiąże kwestii poprzednich dotacji dla United Motor Coach, sugerując, żeby firma skorzystała z kredytów bankowych dopóki sprawa nie będzie rozważona przez radę RTA.

Gorzej przedstawia się sprawa z South Suburban ponieważ firma ta wykorzystała swoje możliwości otrzymania kredytów i jest na skraju bankructwa, wymagając natychmiastowego wsparcia. Przewodniczący zarządu RTA, Milton Pikarsky zapowiedział jak najszybsze rozpatrzenie sprawy odnośnie nadpłaconych dotacji dla kompanii jak i również jej podanie o dalszą pomoc finansową.

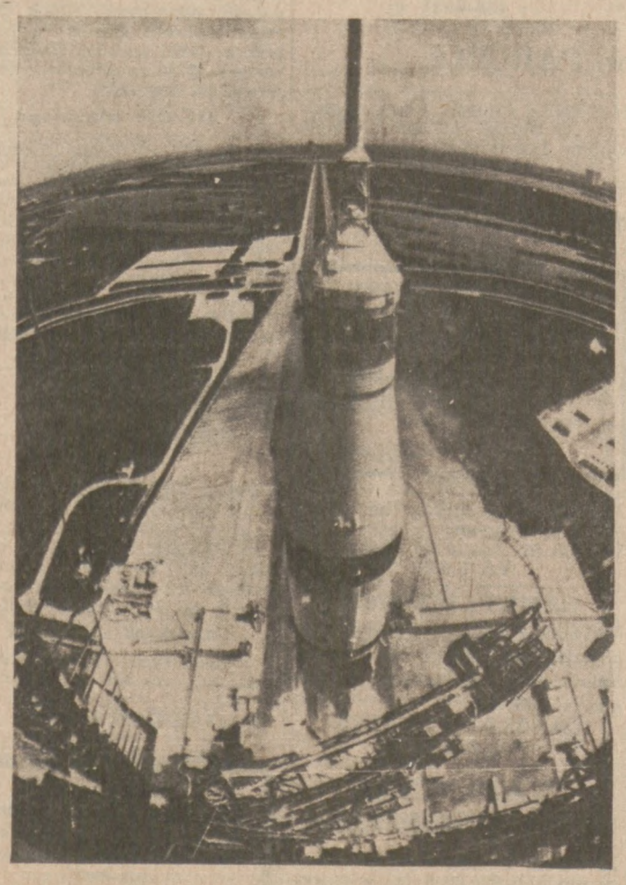

CAPE CANAVERAL. Ogromna rakieta Saturn 1B, mająca na swym czubie statek kosmiczny Apollo w chwili wystrzału w dniu 15 bm. (UPI)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Rochford Domaga Się Poprawki Do Konstytucji Federalnej

W Ramach Skuteczniejszej Walki z Przestępczością

Szef chicagoskiej policji James M. Rochford wezwał członków Illinois Association of Chiefs of Police do wszczęcia kampanii na rzecz poprawki do Konstytucji i dążyć do zaostrzenia walki z przestępczością. Rochford sugeruje aby anulowano ustawę w Konstytucji federalnej, która nie zezwala na przedstawienie w sądzie dowodów zdobytych nielegalnymi sposobami.

"Żaden inny kraj tak nie chroni przestępców jak my . . ." stwierdził Rochford na dorocznym zebraniu szefów policyjnych w Illinois. Przestępczość niepomiernie wzrosła od 1960 roku, kiedy to uchwała federalna została rozszerzona na sądownictwo stanowe, dodał szef miejskiej policji.

40-osobowy komitet naczelny stowarzyszenia jednogłośnie postanowił poprzeć pozew sądowy, złożony przez społeczną organizację Americans for Effective Law Enforcement w stanie Nebraska, domagającą się uchwalenia poprawki do Konstytucji w kwestii materiału dowodowego.

Wcześniej, całe członkostwo głosowało za przyjęciem rezolucji, popierającej sugestię superintendenta Rochforda.

Prezes stowarzyszenia, George P. Graves, który jest szefem policji w Western Springs oświadczył, iż wyeliminowanie dotychczasowego przepisu absolutnie nie da policjantom prawa do rewizji i rekwizycji przedmiotów w niewłaściwy sposób.

"Funkcjonariusze, którzy postępowaliby niewłaściwie, byliby karani dyscyplinarnie," powiedział Graves.

Szeryf powiatu Cook, Richard J. Elrod, który również uczestniczył w zebraniu przy lunchu, zgodził się ze stanowiskiem, że reguła dyskwalifikacji materiału dowodowego zdobytego w sposób nielegalny powinna być złagodzona. Elrod podkreślił jednak, iż aby uniknąć nadużywania władzy przez policję i naruszania praw cywilnych społeczeństwa, funkcjonariusze, którzy dopuściliby się takowych wykroczeń, winni być surowo karani.

"Zbierał" Mandaty Karne

Policja aresztowała 40-letniego Henry Rabina, zam. 9024 N. Kenton Ave., Skokie, który został wybrany, przy użyciu komputera, mistrzem w zbieraniu . . . mandatów karnych za niewłaściwe parkowanie. Rabin ma 303 mandaty za lata 1973, 1974 z tego 33 w roku bieżącym. Mandaty wystawiono, w przeważającej części, za parkowanie w pobliżu ulic Madison i Clark.

Rabina zwolniono za kaucją.

Federalna Ława Przysięgłych Oskarża Trzech Gangsterów

O Oszustwa Podatkowe i Posiadanie Kradzionych Obligacji

Trzech gangsterów, członków syndykatu kryminalnego zostało oskarżonych we wtorek przez federalną ławę przysięgłych o oszustwa i posiadanie kradzionego towaru.

W jednej sprawie Ronald De Angeles, elektrotechnik syndykatu, oskarżony jest o fałszywe zeznania podatkowe. De Angeles nie wymienił w zeznaniach za 1969 i 1970 rok sumy $40,000.

James B. Wilson, lat 53, były więzień i były prezes spółki oszczędnościowo-pożyczkowej oraz Robert French, 48, zam. 8430 W. 95 Hichory Hills, także były więzień, zostali oskarżeni o posiadanie kradzionych bondów na sumę — $35,000 zrabowanych podczas napadu w 1973 roku w Detroit. Obaj mają ścisłe powiązania z syndykatem kryminalnym. De Angeles, uniewinniony w kwietniu br., z zarzutów o defraudację funduszu Unii Kierowców, złożył fałszywe zeznania w związku z rozwojem swej firmy. Wśród depozytorów było kilku gangsterów, członków syndykatu. De Angeles, zamieszkały poprzednio w Melrose Park, a obecnie w Port Richey, Floryda, miał poprzednio "kłopoty" z władzami. Jeden niezwykły wypadek miał miejsc w 1969 roku, gdy kupił łódź podwodną Marynarki, wycofaną z obiegu, i jeździł nią po jez. Michigan. Oskarżono go wówczas o zanieczyszczanie jeziora paliwem z uszkodzonej łodzi, ale później skargę umorzono.

We wtorek dowody przeciw Angeles przedłożyli ławie przysięgłych prokuratorzy Dept. Sprawiedliwości, James D. Henderson i Charles Wrhner, czołowi asystenci Peter F. Viary, który stoi na czele wydziału walki z zorganizowaną zbrodnią — (Strike Force on Organized Crime) w Chicago.

Wilson, swego czasu prezes zlikwidowanej już Service Savings & Loan Assn., w St. Charles, był zamieszany w różne podejrzane sprawy

Trzeci gangster, Joseph Lombardo był jednym z sześciu oskarżonych o defraudację funduszu unijnego Teamsters. Główny świadek przeciw Lombardo, przemysłowiec z Bensenville, 28 - letni Daniel R. Seifert, został zamordowany przez dwóch zamaskowanych osobników we wrześniu ub. roku.

Ława przysięgłych zażądała próby charakteru pisma Lombardo i odcisków palców.

Rekordowy Budżet Planowany Przez Chicagoską Radę Szkolną

Chicagoska Rada Szkolna ustaliła prowizorycznie swój budżet na rok szkolny 1975-76 w wysokości $1.15 miliarda, co stanowi dotychczas absolutny rekord. Podobnie jak w latach poprzednich, prowizorycznie ustalona suma nie uwzględnia ewentualnych podwyżek płac dla 28,000 nauczycieli. Ponieważ rok fiskalny Rady Szkolnej od kilku lat zbiega się z początkiem i końcem roku szkolnego, kontrakt z nauczycielami wygasa z dniem 31-go sierpnia br.

Prezes unii nauczycieli Robert M. Healey oznajmił, iż nie przedstawiono mu planowanego budżetu. Unia dotychczas nie przedstawiła — swoich żądań odnośnie płac, aczkolwiek panuje przekonanie, że domagać się będzie podwyżki o wzrost kosztów utrzymania oraz o specjalną podwyżkę wynagrodzeń nauczycieli z długim stażem pracy. Negocjacje między delegacjami unii i szkolnictwa zostały już otwarte lecz w obecnej fazie dotyczą one innych niż pieniężnych aspektów — kontraktu.

Proponowany budżet wyniósłby $2.2 miliarda, gdyby nie weto gubernatora, redukujące udział stanu w finansowaniu szkolnictwa. Udział ten i tak będzie większy o blisko $49 milionów niż w roku ubiegłym. Zmniejszy się jednak dalej udział lokalnych funduszów na szkolnictwo o $16.6 miliona. Zastępca superintendenta szkół publicznych w Chicago, Manford Byrd szacuje, iż ze względu na weto gubernatora szkolnictwo miejskie otrzyma ogółem — przeszło $47 milionów mniej niż oryginalnie zakładano.

Obecnie planowany budżet po raz drugi przekroczy miliard dolarów. Pierwszy raz przekroczono tę sumę planując obecny (1974-75) budżet. Brak prowizji o wzroście płac dla nauczycieli — jest istotnym sygnałem, że budżet istotnie jest bardzo prowizoryczny i będzie musiał przejść szereg zmian, przynajmniej w przydziałach finansowych jakie wyznaczy Rada Szkolna. W ubiegłym roku zaistniała podobna sytuacja, lecz ostatecznie przyznano podwyżki płac w granicach od 4 do 10.3 procent. Również w wyniku zeszłorocznych negocjacji utworzono bąć też zaniechano likwidacji ogółem 1,800 etatów w szkolnictwie.

Pat O'Brien w Szpitalu

Pat O'Brien, znany aktor filmowy i sceniczny, który występował w Drury Lane z Chicago w sztuce "Skip and Go Naked", doznał gwałtownego bólu w piersiach i został przewieziony do szpitala Little Co. of Mary.

Lekarze mówią, że nie jest to atak serca, ale 75-letniego aktora umieszczono w wydziale doraźnej pomocy na wszelki wypadek. Na okres choroby aktora rolę jego w teatrze obejmie dyrektor Vernon Schwarz.

Zwłoki Kobiety w Beczce do Śmieci

Zwłoki 40-letniej rozwódki, Edny O'Hare znaleziono w poniedziałek w beczce do śmieci obok jej domu pnr. 4806 N. Springfield. Pracownicy Zakładu Oczyszczenia Miasta znaleźli zwłoki.

Stwierdzono, że kobietę postrzelono pięciokrotnie w twarz i bito po głowie. Policja aresztowała Marka Gundelacha, lat 22 i Clifforda Rachala, 23, obaj zam. 4811 N. Harding. O'Hare spotkała obu w niedzielę w tawernie pnr. 5000 N. Kedzie. W mieszkaniu Gundelacha znaleziono 22-kalibrową strzelbę i kij do gry w palanta, przypuszczalnie narzędzia zbrodni.

Ostrzeżenie Dla Chorych Na Serce i Płuca

Chicagoski Dept. Kontroli Skażenia ogłosił 9-ty z kolei "ozone watch", ostrzegając osoby cierpiące na dolegliwości serca i płuc, o ograniczenie aktywności. — Dept. apeluje także do kierowców samochodów, aby ograniczyli, w miarę możności jazdę. Zaleca się osobom, które odczuwają skutki nadmiernego skażenia, aby udali się do lekarza.

Nowe, 9-te ostrzeżenie wydano w 25 godzin po skasowaniu 8-go. Chicagoskie Tow. Walki z Chorobą Płuc - (Chicago Lung Assn.) określa ozone jako najbardziej niebezpieczny rodzaj skażenia.

MOSKWA. Czołowy dziennik wychodzący w Moskwie "Prawda" codziennie zamieszczał wiadomości o locie Apollo-Sojuz na pierwszej stronie gazety i wywieszał ją także dla wygody przechodniów na tablicy przed budynkiem redakcji. (UPI)